

# Kurier Łódzki

Numer pojedynczy gr. 20

Redakcja: ul. Zawadzka Nr. 1. Administracja: ul. Piotrkowska Nr. 11. Ekspedycja: ul. Piotrkowska Nr. 11.  
Telefon: Redakcji Nr. 38-28 i 228. Administracji Nr. 229 (połączenia własne z redakcją). Skrzynka pocztowa 132.  
Redakcja otwarta dla interesantów tylko od godz. 2 do 5 po poł. Redaktor lub jego zastępca przyjmuje od godz. 3 do 4 po poł. Dyrektor Wydawnictwa przyjmuje od godz. 12-3 po poł.  
Administracja czynna od godz. 9 rano do godz. 7 po poł. bez przerwy.

Wychodzi codziennie o godzinie 5-ej rano.

## Burzliwe obrady Sejmu nad projektami podatkowymi Rządu.

**Min. Czechowicz broni równowagi budżetu.**

**Sejm uchwalił wydać sądom komunistycznego posła Baczyńskiego.**

**Komisje będą mogły rozpatrywać dekrety na wniosek co najmniej 15-tu posłów.**

Warszawa, 22 maja. (Tel. wł.) — Wtorowe posiedzenie Sejmu, jak należało przypuszczać, dało pole dla demagogii. Stało się to przy omawianiu nowych projektów podatkowych. Zwarta ława stanęła przy sobie Wyzwolenie, PPS, Stronictwo Chłopskie, Piast i Ukraińcy.

Zgłoszono wniosek o odrzucenie przedłożonych rządowych a limine. Prof. Krzyżanowski w imieniu Bloku Bezpartyjnego, pos. Rybarski w imieniu Z. L. N. i Kuśnie wicz z ramienia Ch. D. wypowiedzieli się za odesłaniem przedłożeń do komisji, tam dopiero zaima stanowisko wobec przedłożeń. Dyskusja przeciągnęła się tak długo, że musiano odroczyć ją do jutra, wskutek tego wątpliwe jest czy uda się jutro odbyć posiedzenie komisji spraw za granicznych dla przedyskutowania expo se ministra Zaleskiego.

Drugim charakterystycznym incydentem na posiedzeniu sejmowym było wydana nie posła komunistycznego Władysława Baczyńskiego sądom 161 głosami przeciw 146. Za wydaniem głosowali: Blok Bezpartyjny, Z. L. N., Ch. D., NPR i Piast, przeciwko mniejszości i lewicy.

W toku dyskusji nad projektami ustaw o podwyższeniu podatków gruntowych i o podatku budynkowym, po przeciwstawianych się wystąpieniach szeregu mówców, z ostrą repliką wystąpił min. Czechowicz, który oświadczył, że rząd spotkał się z oryginalnym zarzutem, że projekty podatków opracował specjalnie w celu polepszenia bytu urzędników państwowych, stąd wysuwa się wniosek, że rząd zmierza do systemu podatku, zaniechanego już dawno, że rząd przeciwstawia interes urzędników interesowi innych grup społeczeństwa.

Rządowi przyświeca — oświadczył minister, jedyny cel: wypełnienie luki budżetu, jaka powstaje w związku ze wzrostem wydatków państwowych, m. in. w związku z nieuniknioną koniecznością poprawy bytu pracowników państwowych, koniecznością, która jest uznawana przez wszystkich. Różnica poglądów polega na tym, że rząd chce oprzeć poprawę bytu urzędników na trwałej i pewnej podstawie oraz że rząd nie chce tej poprawy uskutecznić kosztem równowagi budżetu.

Rezerwy kasowe — stwierdza minister — są utrzymane w granicach umiarkowanych i nie mogą żadną miarą być zużyte na bieżące cele budżetowe. Zresztą jest rzeczą niemożliwą opieranie poborów urzędniczych na oszczędnościach roku ubiegłego, gdyż wytworzyłyby to lukę budżetową na przyszłość.

Przy układaniu budżetu rząd przeko-

nał się o niedostateczność istniejących źródeł dochodu na pokrycie wzrastających wydatków państwowych. Na czoło wysuwa się ustawa o stałym podatku majątkowym, nie zawiera ona nic nowego, ma jedynie zastąpić podatek, wynikający z ustawy, która teraz obowiązuje. Zaległości z tego podatku wynoszą przeszło 700 milionów. Rząd musi wymagać uszczerbienia tej zaległości, już rząd poprzedni nawiązał łącznym między zredukowanym kontyngentem, obecnie obowiązującym, a wprowadzeniem stałego podatku majątkowego.

Projektowane powiększenie podatku gruntowego jest uzasadnione w zaszytych zmianach ekonomicznych. Stawki podatku gruntowego od roku 1924 zostały dotychczas bez zmian, gdy tymczasem waluta spada, ceny produktów rolnych wzrosły co najmniej o 200 proc. Obciążenie podatku gruntowego w stosunku do przedwojennego jest obecnie cztery razy niższe. Przedłożona ustawa przewiduje dotąd uregulowanie wydatków komunalnych, szczególnie cięższych na ludność wiejską.

W dyskusji dalszej zabrał głos poseł Malinowski (PPS), zarzucając, że obecne projekty podatku zwracają się przeciwko ludowi. Mówca wypowiedział się przede wszystkim za przejściem do porządku dziennego i wzajemnego projektu.

Na tem dyskusja przerwana: ograniczając dalszy ciąg do następnego posiedzenia, które odbywa się jutro o godz. 3 po poł. Na porządku dziennym znajdują się niezrealizowane punkty dzisiejszego porządku dziennego.

**SPRAWA DEKRETÓW PREZYDENTA.**

Warszawa, 22 maja. (Tel. wł.) — Dziś odbyła się konferencja prezesów komisji Sejmu. Na konferencji tej ustalono, iż komisje mogą się zajmować dekretami, ich

**Czy nasza dobra wola przewycięży kowieńską nienawiść i szowinizm?**

## Rokowania polsko-litewskie w Berlinie.

**Polska zgadza się podjąć dyskusję nad kontr-projektem litewskim.**

Berlin, 22 maja. (P.A.T.). — W dniu dzisiejszym odbyło się 2-gie posiedzenie mieszanej polsko-litewskiej komisji spraw prawnych i ruchu lokalnego w następującym składzie: ze strony polskiej naczelnik wydziału ustrojów międzynarodowych p. Adam Tarnowski, p. Czudowski, wicekonsul polski w Królewcu, dyrektor urzędu celnego Lewakowski z Wilna, p. Wojnar z Min. Spraw Wewn., p. Obręb-

zmiana względnie zniesieniem o ile zostaną zgłoszone odpowiednie wnioski poselskie, co najmniej przez 15-tu posłów podpisane.

P.P.S. i Klub ukraiński zgłosili wniosek o amnestji dla więźniów politycznych, „Wyzwolenie” dla kar porządkowych. Rząd, jak wiadomo, przygotował projekt amnestji, który dziś został odesłany do komisji. Na posiedzeniu komisji prawniczej postanowiono traktować wszystkie te projekty łącznie, przygotowanie zaś odpowiedniego wniosku powierzono osobnej podkomisji, do której weszli pos. Pieracki, Lieberman, Pużak Podoski, Seidler, Czernicki, Graliński i Zahajkiewicz.

W komisji administracyjnej znalazł się wniosek lewicy i mniejszości narodo-

wych w sprawie wyboru nadzwyczajnej komisji śledczej, celem zbadania nadużyć wyborczych. Referat objęli pos. Putek i Cyszowski. Poseł Putek oparł się na dyskusji w komisji budżetowej, gdzie skarżono się na ograniczenie wolności osobistej, wolności zgromadzeń, nadużywanie władz administracyjnych do celów wyborczych i ograniczenie wolności prasy i zgłosił wniosek o wyborze komisji śledczej złożonej z 7 członków z pośród największych klubów sejmowych. Komisja ta byłaby zaopatrzona w prawo wglądu w akta rządowe i przesłuchiwanie świadków.

Poseł Cyszowski oświadczył, że nie zebrał jeszcze odpowiedniego materiału, wobec tego polecono mu to uskutecznić celem przedstawienia wniosku.

## Zakończenie trzeciego czytania wszystkich budżetów w komisji z wyjątkiem budżetu Ministerstwa Skarbu.

Dnia 22 b. m. o godz. 10.40 rozpoczęło się posiedzenie sejmowej komisji budżetowej. Na porządku dziennym było trzecie czytanie budżetów Min. Spraw Wojskowych, Robót Publicznych, Pracy i Opieki Społecznej, Reform Rolnych, Poczty i Telegrafów oraz budżet emerytur, rent inwalidzkiej i pensji.

W głosowaniu nad budżetem Ministerstwa Spr. Wojskowych przyjęto szereg wniosków rządu. Komisja odrzuciła natomiast: wniosek rządu o restytucję 3.496.573 zł. na podróże i przesiedlenia, wniosek posła Korneckiego o zmniejszenie funduszu dyspozycyjnego oraz wniosek posła Liebermana o zmniejszenie o 8.317.444 zł. funduszu rezerwy i zaopatrywania. Odrzucono również wniosek posła Liebermana o skrócenie 59.863 szeregowych ze stanu budżetu szeregowych niezawodowych.

Następnie przyjęto bez zmiany budżet Ministerstwa Robót Publicznych.

Budżet Min. Pracy i Opieki Społ. przyjęto bez

zmian. Po tem głosowaniu przewodniczący zarządził krótką przerwę do godz. 13-ej.

Po przerwie przystąpiono do głosowania nad budżetem Min. Reform Rolnych, który przyjęto bez poważniejszych zmian.

Budżet Min. Poczty i Telegrafów przyjęto bez zmian. Podobnie przyjęto budżet emerytur.

Z kolei przystąpiono do głosowania nad budżetem przedsiębiorstw państwowych. Odrzucono kilka wniosków rządowych, zmierzających do przywrócenia skreślonych w II czytaniu sum w tym budżecie. W budżecie żup solnych i gwarectwa „Brzeszcze” nie poczyniono żadnych zmian.

Na tem ukończono trzecie czytanie wszystkich budżetów z wyjątkiem budżetu Ministerstwa Skarbu.

Następne posiedzenie sejmowej komisji budżetowej odbędzie się jutro, o godzinie 12-ej w południe.

---

**W Gimnazjum Męskim**  
**MATEMATYCZNO-PRZYRODNICZYM**

przy ul. Prez. Narutowicza 58, tel. 15-30

egzaminu wstępne odbędą się 29, 30 i 31 maja rb.

Podania przyjmuje kancelaria od godz. 8-14

Dyrektor (—) K. Wiśniewski.

**OFICJALNY KOMUNIKAT.**

Warszawa, 22 maja. (P.A.T.). — Z dzisiejszych narad polsko-litewskich wydano następujący wspólny komunikat:

Członkowie obu delegacji odbyli we wtorek przed południem naradę, podczas której odbyła się ogólna dyskusja nad sprawami komunikacyjnymi i nad możliwościami stosunków ekonomicznych pomiędzy obu krajami. Celem tej dyskusji było ustalenie instrukcji dla podkomisji.

Zasadnicze wytyczne kontrproponycji litewskiej są mniej liberalne, niż zasadnicze postanowienia projektu polskiego.

Delegacja polska oświadczyła dzisiaj, że zgadza się podjąć dyskusję nad kontrproponacją litewską.

Po południu o godz. 5.30 zebrała się komisja ponownie w gmachu poselstwa

## Karząca dłoń sprawiedliwości nad zbrodniarzami stanu. WYROK W PROCESIE HROMADY. 37 oskarżonych skazano na ciężkie więzienie od 12-u do 6-u lat 19-u uniewinniono.

Włoc, 22 maja. (P.A.T.) — W dniu dzisiejszym o godz. 12 min. 20 przewodniczący Trybunału ogłosił w procesie Hromady wyrok, mocą którego z liczby 56 oskarżonych skazanych zostało 37-miu a uniewinniono 19-tu. Wszyscy 37 zostali uznani winni tego, że w okresie czasu od 1926 roku do połowy stycznia 1927 roku brali udział w spisku p. n. „Białoruska Włociańsko-Robotnicza Hromada”, związanym w celu dokonania zamachu na ustalony w drodze praw zasadniczych ustroj państwowy Polski oraz na całość jej terytorium przez wprowadzenie dyktatury proletariatu, ustroju radzieckiego i

oderwanie od Polski zapomocą zbrojnego powstania województw północno-wschodnich i przyłączenia ich do Rosji sowieckiej, przyczem dla urzeczywistnienia tego celu rozporządzali składami broni. Zbrodnie te określa art. 102 cz. 1-a i 2-ga kodeksu karnego.

Byli posłowie Sejmu: Taraszkiewicz, Rak-Michajłowski, Wołoszyn i Miotła — wszyscy skazani zostali po 12 lat ciężkiego więzienia.

Oskarżeni Maksym Burszewicz i Fabjan Okłiński po 8 lat ciężkiego więzienia. Ośmiu oskarżonych po 6 lat ciężkiego więzienia, 9-ciu oskarżonych po 5 lat ciężkie

go więzienia, 10-ciu oskarżonych po 4 lata ciężkiego więzienia, 4-ch oskarżonych po 3 lata ciężkiego więzienia. Z pośród 8-ku oskarżonych, skazanych na 6 lat ciężkiego więzienia, oskarżony Stefan Kulina-Kulinowski, oprócz wyżej wymienionych zbrodni został jeszcze uznany winnym zbrodni szpiegostwa. 19-tu oskarżonych, wśród nich dyrektor gimnazjum białoruskiego Radosław Ostrowski, proboszcz prawosławny z Wilna Aleksander Kowcz i Antoni Łuckiewicz — zostali uniewinnieni.

### Polityka Sowietów wobec zagadnień Dalekiego Wschodu.

## Cziczeryn o interwencji Japonii w Chinach.

### Mocarstwa rzekomo aprobują całkowicie akcję japońską.

Moskwa, 22 maja. (PAT.) — Komisarz ludowy spraw zagranicznych, Cziczeryn omawiał z przedstawicielami prasy sprawę polityki Japonii w Chinach. Na zapytanie, jakie jest stanowisko komisariatu spraw zagranicznych wobec wypadków w Tsinanfu i memorandum japońskiego w wymianie poglądów w kwestii zawarcia paktu przeciwojennego. Państwami temi są: Polska, Czechosłowacja i Belgia.

pośrednio żadnej obcej interwencji ani okupacji wojskowej wogóle, a w szczególności w stosunku do narodu chińskiego.

W odpowiedzi na pytanie, dotyczące stanowiska innych mocarstw wobec memorandum japońskiego, Cziczeryn oświadczył: Brak mi szczegółowych danych, do których wszystkich mocarstw, utrzymujących stosunki z Chinami.

Według danych, którymi rozporządzam, mocarstwa takie, jak Anglia, Stany Zjednoczone i Francja, aprobują całkowicie akcję japońską w stosunku do Chin. Na zapytanie, jak można pogodzić stano-

wisko takie z rolą „pokoju” Ligi Narodów, z projektami rozbrojenia, z postulatem „wiecznego pokoju” i z konwencją, zabraniającą wwozu broni do Chin, Cziczeryn oświadczył: „Fakty te nie dadzą się z sobą w sposób logiczny pogodzić. Słowa pokoju, wygłaszane w Lidze Narodów to jedno, a fakty interwencji wojskowej, to coś zupełnie innego. Fakty są silniejsze, niż słowa”.

Cziczeryn odpowiedział potakująco na twierdzenie, że Liga Narodów umywa ręce i że milcząca sankcjonuje wypadki chińskie.

### Taniec pacyfizmu wśród mieczów militarizmu.

## Nowa faza przygotowań do paktu antywojennego.

### Kellog ma zwrócić się do Polski, Belgii i Czech.

Paryż, 22 maja. (A. W.) — Jak donosi korespondent londyński „Echo de Paris” — sekretarz stanu Kellog w najbliższym czasie zasięgnie opinii pozostałych państw, wchodzących w skład podpisanych pod paktem lokarneckim, do udziału w wymianie poglądów w kwestii zawarcia paktu przeciwojennego. Państwami temi są: Polska, Czechosłowacja i Belgia.

Nieznane jest dotychczas stanowisko Japonii w sprawie paktu; odpowiedź rza-

du tokijskiego oczekiwana jest przez koła oficjalne Londynu z dużym zainteresowaniem i niecierpliwością.

Panuje przekonanie, iż Japonia zgłosi w sprawie paktu swoje zastrzeżenia co do Mandżurii, tak jak Anglia zgłosiła już swoje co do Egiptu i jak prawdopodobnie zgłoszą Stany Zjednoczone co do niektórych obszarów Ameryki Środkowej.

### PROPOZYCJA PANEUROPEJSKA.

Paryż, 22 maja. (PAT.) — „Fre Nouvelle” donosi, że przewodniczący Unii

Paneuropejskiej Coodenhove Kalorgi przedłożył zainteresowanemu rządowi propozycję, mogącą uzgodnić — jego zdaniem — tezy Brianda i Kelloga; środkiem tym byłby mianowicie deklaracje Europy i Ameryki co do wzajemnego niemieszania się do swich spraw wewnętrznych oraz zawarcie specjalnego traktatu, utrzymanego w duchu wskazań Ligi Narodów przez państwa europejskie, podpisane na pakcie antywojennym.

—:—

### Straszliwy pokaz grozy wojen przyszłości.

## Pochód śmierci poprzez ulice zatrutego Hamburga.

Liczba ofiar zdradzieckiego fosgenu wzrasta.

### Sensacyjne rewelacje o zakładaniu fabryk gazów trujących w Rosji przez Reichswehrę.

Berlin, 22 maja. (P.A.T.) — Prasa berlińska podaje w dalszym ciągu obszernie informacje o katastrofie wybuchu gazów trujących w Hamburgu.

„Achtuhr-Abendblatt” donosi, że w Hamburgu panuje w dalszym ciągu niezwykle podniecenie wśród ludności. Z osób, zatrutych gazem, zmarły w ciągu nocy dalsze 4 osoby, tak, że ilość zmarłych wynosi już 15. Do szpitali przybyło jeszcze około 250 osób. Niebezpieczeństwo rozszerzenia się fali gazu trującego na Hamburg uważane jest obecnie za zagrożone dzięki deszczowi, który rozbił obłok gazu i weisnął ten gaz w ziemię. Pomimo tego policja hamburska utrzymuje nadal środki ostrożności.

Niepokój w Hamburgu zwiększa się jeszcze dzięki temu, że na miejscu katastrofy znajdują się jeszcze około 20-tu takich samych tanków, zawierających fosgen.

Że niemiecki podkreśla, że prokuratura, która bada sytuację na miejscu, dotychczas nie zdołała zbadać pochodzenia gazu ani celu, dla którego był magazynowany. Oświadczenie ogłoszone przez firmę Stolzenberg, nie mówi nic o przeznaczeniu tych zapasów fosgenu, stwierdzając tylko, że nie rozumie przyczyny katastrofy.

### DANTEJSKIE OBRAZY.

Berlin, 22 maja. (Tel. wł.) — Katastrofa hamburska była straszliwym pokazem na jakie niebezpieczeństwa narażona jest ludność w przyszłej wojnie. Samoloty i Zeppeliny będą mogły zastąpić milionowe miasta w gazie, przed którym nie chroni żadna maska gazowa i nie ma ucieczki do żadnej piwnicy.

Gdy po Hamburgu czołgała się żółta chmura zdradzieckiego fosgenu, w mieście odżyły koszmarnie sceny straszliwej epidemii cholery z roku 1892.

Na ulicach padali przechodnie opadnięci przez mdłości; na boisku futbolowym tarzali się po ziemi gracze, zaskoczeni okrutnym atakiem gazu.

W pewnym lokalu wyborczym musiano przerwać głosowanie, ponieważ obecni poczuli padać bez przytomności na ziemię.

W 10-kilometrowej odległości od miasta — szczyrem polu padali ludzie i zwierzęta.

Otoczenie fabryki Stolzenberga przedstawia niesamowity widok.

Drzewa stały, jak gdyby objęzione przez gąsienicę; na każdym kroku spotyka się trupy za-

bitych gazem zwierząt, kotów, psów, kur i kaczek.

Na wstępie akcji ratunkowej podjętej przez straż pożarną i policję, zachorowało 10 ratujących i dopiero oddział 100 żołnierzy Reichswehry z garnizonu w Ratzenburgu, zaopatrzonych w doskonałe wojskowe maski gazowe, oparł się atakowi gazu.

Dopiero tlewny deszcz unieszkodliwił ostatecznie czołgający się gaz.

### REICHSWEHRA ZBROJI SOWIETY.

Berlin, 22 maja. (A.T.E.) — Rewelacje dziennika „Vorwärts” o składach fabryki Stolzenberga pod Hamburgiem potwierdzają się. Dziennik o twarcie zaznacza, iż Stolzenberg oficjalnie otrzymał od rządu wzgl. od ministerstwa Reichswehry polecenie założenia fabryki gazów trujących w Rosji sowieckiej w mieście Tatku. Pracownicy tej fabryki musieli podpisać kontrakt, iż zachowywały ścisłe milczenie i nie zdradzały tajemnic fabryki. Informacje powyższe pochodzą od posła socjalistycznego Kunzlera, który je otrzymał od 2 robotników z owej fabryki. Rewelacje te poseł Kunzler oficjalnie wypowie w Reichstagu.

## Teror wyborczy na niemieckim G. Śląsku w stosunku do ludności polskiej.

Warszawa, 22 maja. (Tel. wł.) — W związku z wynikiem akcji wyborczej na niemieckiej części Górnego Śląska niepo-

myślnym dla ludności polskiej, stwierdzić należy, że niepomyślność te przypisać trzeba niezwyklej terrorowi, wywiera-

### NA WIDOKRĘG POLITYCZNY.

#### KONWENCJA POLSKO-SZWEDZKA.

Dnia 22 maja została podpisana w Warszawie między Polską i Szwecją konwencja w sprawie uznawania polskich i szwedzkich świadectw okrętowych.

#### RATYFIKACJA KONWENCJI MIĘDZY POLSKĄ I AUSTRJĄ.

Wczoraj nastąpiło w Warszawie dokonanie ratyfikacji konwencji pomiędzy Polską i Austrią w sprawie zapobiegania 2-krotnemu pobieraniu podatku spadkowego. Konwencja ta była podpisana w Wiedniu 22 listopada zeszłego roku.

#### AUDJENCJE W M. S. Z.

Minister Zaleski przyjął wczoraj posła angielskiego w Warszawie Erskina i posła polskiego w Wiedniu dr. Badera oraz wiceminister Wysocki przyjął posła polskiego w Kopenhadze Rozwadowskiego i przewodniczącego delegacji polskiej do rokowań z Niemcami Twardowskiego.

#### PODRÓŻ INSPEKCYJNA MIN. KWIATKOWSKIEGO.

Dnia 25 b. m. wyjechał na kilkudniową podróż inspekcyjną minister przemysłu i handlu rz. Kwiatkowski. Zwiedzi Gdynię, Górny Śląsk, Chorzów, Tarnów, Drohobycz i t. d., poczem 30 b. m. powróci do Warszawy.

#### URLOP WOJEWODY GRAZYŃSKIEGO.

Wojewoda śląski Grażyński wyjechał na długi urlop wypoczynkowy, którego część spędzi zagranicą. W czasie urlopu ma wykończyć prace naukowe, którą rozpoczął jeszcze przed objęciem stanowiska wojewody śląskiego.

(:o:)

### Co słychać na świecie?

— Ateny. — Rząd podał się do dymisji. Nowy gabinet ma tworzyć Venizelos.

— Paryż. Otwarty tu został międzynarodowy kongres reklamy. Ze strony Polski bierze udział w kongresie Związek Reklamowy, reprezentujący następujące instytucje: Polska Agencja Telegraficzna, prasa ludowa, koncern Schöchta, towarzystwo reklam międzynarodowej Polski Monopoli Tytoniowej, Polski Monopol Spirytusowy, „Ruch” i Reklame Świetlna.

— Helsingfors. W poniedziałek wczoraj w czasie lotu eskadry nastąpiło zderzenie samolotów, przyczem jeden z nich spadł w środku miasta na ulicę. Pilot oraz mechanik zostali zabici. Po gładko samolot zabił jedną kobietę, zniszczył samochód oraz zranił 4 osoby.

— Laredo. Skutkiem gwałtownego huraganu, połączonego z burzą gradową, cztery osoby zostały zabite, 50 zaś odniosło rany, w niektórych wypadkach śmiertelne.

Tarragona. — Agencja Havasa donosi, że w jednej z okolicznych wiosek pewien młody wieśniak zaczął strzelać z karabinu do gromady dzieci, przyczem zabił 7 z nich, a ciężko ranił 6. Następnie morderca uciekł w pole, gdzie zabił jeszcze jednego chłopca, poczem powrócił do wsi i zastrzelił kobietę, dwie inne zaś ranił a potem dobił siekiera. Okoliczna ludność oraz straż poszukiwała mordercy, który zbiegł w niewiadomym kierunku.

### Orły polskie w pogotowiu do lotu nad Atlantyką.

Ostatnie przygotowania mjr. Idzikowskiego i Kubali.

Willacoublay, 22 maja. (PAT.) — Majorowie Idzikowski i Kubala dokonali ostatecznie kilka lotów dla wypróbowania nowego motoru. Lotnicy polscy udadzą się następnie do Le Bourget, gdzie podejmą ostatni 24-godzinny lot prawdopodobnie przed rozpoczęciem rajdu droga na wyspy Azorskie do Nowego Jorku.

### Tragiczny korkociąg powietrzny.

### Dwa trupy pod samolotem na lotnisku w Toruniu.

Toruń, 22 maja. (PAT.) — Dziś w godzinach przedpołudniowych samolot wojskowy „Potez 27”, zdążający z Poznania do Torunia, dostał się na wysokości 50 m w korkociąg i spadł na strzelnicę wojskową Bolesława Chrobrego, opodal lotniska wojskowego w Toruniu. Z pod szczytków zniszczonego aparatu wydobyły się zwłoki dwóch lotników, należących do 3 p. lotniczego w Poznaniu, por. Jana Szulejki i sierżanta-pilota Zygmunta Klikasa.

nemu przez czynniki niemieckie na ludność, zamieszkałą w miejskich okręgach. Między innymi grożono wyrzuceniem z pracy, o ile nie będzie się głosić na listy niemieckie, dopuszczano się także przekupstwa, placąc za głos polski oddany na listę niemiecką po 1 talarzu srebrnym.

# Wielki problem żółtej rasy.

Łódź, 22 maja.

Nie analizujemy poszczególnych zajęć epizodycznych, których znaczenia i autentyczności i tak niesposób jest sprawdzić dokładnie, odrzucimy liczne okrucieństwa systematyczne, jako nie mające żadnego wpływu na politykę przez duże „P”, posuśmy się jeszcze dalej i wymieniajmy jak najmniej imion własnych, gdyż ich egzotyczne brzmienie bezpożytecznie obciąża uwagę. Zagadnienie bowiem jest do tego stopnia skomplikowane, że należy poprzestać na wytycznych tylko momentach ogólnej natury, jeśli się chce zrozumieć jego charakter i rozmiary.

Można wprawdzie uczynić spostrzeżenie, że krwawe walki bratobójcze toczą się już tam od wielu, bardzo wielu lat, nie powodując żadnych scysji, naruszających pokój powszechny. Polegać jednak na do tychczasowym przebiegu wypadków nie wolno z tego powodu, że w ciągu ostatniego roku zaszły na Dalekim Wschodzie zmiany, nakazujące odnieść się do słuszności takiego argumentu dosyć sceptycznie. I te właśnie okoliczności zasługują dziś na specjalną uwagę.

Najdonioślejszem, niewątpliwie, zjawiskiem w tym zakresie jest olbrzymi przewrót, który dokonał się w łonie Kuomintangu, partii kierującej — politycznie i wojskowo — całym ruchem powstańczym południowych Chin. Radykalnymi środkami — aż do masowych egzekucji włącznie — usunięte z niej zostały wszystkie elementy, bądź jawnie, bądź konspiracyjnie utrzymujące stosunki z bolszewicką Rosją i III-ą Międzynarodówką. Rewolucyjne stronnictwo o wybitnie lewicowej ideologii marksistowskiej, głoszące hasła komunistycznego internacjonalizmu, przekształciło się odrazu w potężny obóz umiarkowanie demokratycznych patriotów, zmierzających ku stworzeniu jednolitego państwa narodowego. Tak gruntownie przeobrażony Kuomintang nie zaniedbał walki z władcami północnych Chin, przeciwnie — przyspieszył i wzmocnił nawet jej tempo, pragnąc jak najprędzej opanować Pekin, by mieć prawo ogłoszenia się nazwem i nawewnątrz, jedynym legalnym rządem w całym, już wówczas połączonym kraju. Akcja rozwijała się tem pomysłniej, że względem tak „zbielałego” Nankinu, wrogo traktującego sowieckich emisariuszów, zajęły wielkie mocarstwa bezporównania życzliwsze stanowisko. Żywiono nadzieje, że przywrócone będą normalne warunki życia i z nawładką pokryją się dotkliwe straty materialne, zadane obcokrajowym przemysłowcom i kupcom przez sfanatyzowaną tłuszczy-

śluchającą komunistycznych demagogów. Coraz wiarogodniejszemi i uporczywszemi stawały się słydy o rychłym wkroczeniu wojsk powstańczych do Pekinu i o zlikwidowaniu wojny domowej.

Nie wszyscy wszakże spoglądali przychylnym okiem na sukcesy neo-Kuomintangu, pracującego nad polityczno-narodowym odrodzeniem Chin. Krzyżowało to ambitne plany Japonii, mającej słuszne powody obawiać się, że przyszły rząd oficjalnie już zjednoczonych Chin kategorycznie zaprotestuje przeciwko teraźniejszej gospodarce w Mandżurji, która stała się kolonią japońską. Przedsięwzięcie cokolwiek bądź otwarcie nie mógł absolutnie gabinet tokijski, gdyż podpisał w 1922-ym roku — wraz z innymi mocarstwami — traktat waszyngtoński, w myśl którego kontrahenci formalnie zobowiązują się uszanować nietykalność terytorjum Chin i powstrzymać się od wszelkiej interwencji zbrojnej w wewnętrzne sprawy tego

kraju. Umowę tę zawarto na wyraźne zadanie Stanów Zjednoczonych, od dłuższego czasu rywalizujących z Japonią na całym obszarze Dalekiego Wschodu, bezwzględnie przeto domagających się utrzymania wygodnego dla nich status quo w Chinach.

Muszą i japońscy politycy znać przysłowie: „Kto chce psa uderzyć, ten zawsze kij znajdzie”, skoro udało im się przeszkodzić — z bronią w ręce — marszowi powstańczych wojsk na Pekin i uczynić to, nie sprzeniewierzając się, pozornie, traktatowi waszyngtońskiemu. Mianowicie, pod pretekstem ekscesów, do konanych przez luźne bandy na terenie koncesji japońskiej w Cinanfu, sprowadzono kilka dywizji z Tokio, polecając im rozpocząć bezwzględne działania wojenne przeciwko armii nankińskiej; to nie jest interwencja w wewnętrzne sprawy Chin, lecz jedynie obrona życia i mienia własnych obywateli. I nawet złożony w Ge-

newie protest nie da żadnych wyników, ponieważ wystosował go rząd południowo-chiński, nie uznany przez mocarstwa i Ligę Narodów? Nie pomoże wysoce znamienny fakt, że władze pekińskie wydały swoim wojskom rozkaz zaniechania walk bratobójczych, by zmanifestować w ten sposób przeciw postępowaniu Japonii — dowód, że solidarność narodowa uwydatnia się już bardzo jaskrawo, zwłaszcza wobec niebezpieczeństwa z zewnątrz. Skutecznym może się okazać li tylko — veto Stanów Zjednoczonych i dlatego ambasador japoński w Waszyngtonie pospieszył wyjaśnić prasie, że okupacja prowincji bynajmniej nie leży w zamiarach Tokio — wojska zostaną wycofane, z tą chwilą, gdy... groźba ponowienia się napadów na koncesję w Cinanfu zniknie. Dalszy tok wydarzeń zależy od tego, czy Stany Zjednoczone zadowolnią się tak niezmierznie mglistą obietnicą.

P.

## ŚWITY POLITYCZNE.

### Polityka ministra Benesa.

„Daily Telegraph” pisze o głębokim zainteresowaniu kół politycznych projektowaną wizytą Benesa do Berlina.

Po wewnętrznym pojednaniu Czechów i Niemców w Czechosłowacji nastąpiło zbliżenie pomiędzy Pragę i Berlinem z jednej strony a Pragę i Wiedniem z drugiej strony. Autor przypomina, że podczas ostatniego sporu włosko-niemieckiego w związku z traktowaniem mniejszości w Południowym Tyrolu, czeskosłowacka opinia uszeregowwała się łącznie z Niemcami i Austrią przeciwko Włochom. Benes pragnie doprowadzić do paktu o nieagresji pomiędzy Czechosłowacją i Węgrami. Zadanie to jest bardzo trudne i prawie niemożliwe w obecnych warunkach. Autor przypuszcza, że Benes będzie się starał o pozyskanie dla tego planu poparcia, bądź dyplomacji niemieckiej bądź też lewicy, zważywszy na to, iż Berlin posiada poważne wpływy w Budapeszcie.

Na tem Praga opiera swe nadzieje na zmniejszenie w przyszłości wpływów włoskich w Budapeszcie. W chwili obecnej jednak Węgry będą raczej słuchać rad włoskich niż niemieckich.

Bukareszteński korespondent „Berliner Tageblatt”, pisze, że według tamtejszej prasy konferencja Małej Ententy została odroczone nie na życzenie Jugosławii, lecz Czechosłowacji. Rumunii właśnie zależało na tem, aby konferencja odbyła się przed sesją rady Ligi Narodów ale min. Benesowi udało się uzyskać odroczenie do połowy czerwca.

Dzienniki paryskie omawiając znacznie polityczne pobytu ministra Benesa w Berlinie, oświadczają jednogłośnie, że wizyta ta mogła jedynie pogłębić przyjazne stosunki, istniejące między Czechosłowacją a Niemcami w ten sposób, że polityka pokojowa, prowadzona przez Czechosłowację, znajduje w wizycie ministra Benesa jeszcze jedno potwierdzenie. Wszystkie kombinacje prasy zagranicznej, da-

żące do wytworzenia przekonania, że min. Benes aspiruje do stworzenia środkowo-europejskiej federacji gospodarczej, w skład której weszłyby i Węgry, z pewnością modyfikacji granic, są pozbawione podstaw. Także samo bezpodstawne są doniesienia, że Czechosłowacja stara się przeciwstawić aspiracjom włoskim w środkowej Europie.

## O czem piszą inni? PRZEGLĄD PRASY.

Prasa stołeczna omawia wynik niemieckich wyborów i jednogłośnie podkreśla znaczenie zwycięstwa lewicy.

Jedynie „Warszawianka” nie wierzy jeszcze cyfrom i nie wyklucza możliwości utworzenia ponownie rządu... centro-wo - prawicowego:

„Wobec tego, że prawica ma tylko 171 głosów na 489, rachunkowo można mówić o stworzeniu większości środkowo-lewicowej od centrum przez demokratów do socjalistów, które to trzy grupy razem (t. zw. koalicja weimarska) mają 240 głosów na 489, prawie połowę, a z dodaniem niektórych pomniejszych mógłby mieć większość. Ale taka większość bez mała mogła powstać i w poprzednim Reichstagu, a nie powstała, gdyż centrum nie chciało współdziałać z socjalistami przeciw innym grupom niesocjalistycznym. Obecnie zaś, po zacierwieniu się kraju socjalizmem i komunizmem, raczej prawdopodobne jest zwiększenie niechęci do współdziałania z socjalistami, a ożywienie się hasła Buergerliche Parteien i t. zw. Buergerlicher Block.

Równocześnie przypisuje klęskę Polaków wysunięciu hasel gospodarczych podczas wyborów:

„W wyborach do Landtagu Pruskiego stracił Polacy w Niemczech jedynie dwa mandaty jakie tam mieli, bardzo pożyteczne, jak świadczyły wystąpienia pos. Baczewskiego z Śląska Opolskiego. Dlaczego? Być może, iż w wyborach, w których hasła gospodarcze były mocno wysunięte, robotnicza ludność polska głosowała na socjalistów”.

„Nasz Przegląd” przewiduje wzmocnienie prądów pacyfistycznych:

„Odwrociła się nowa karta dziejów. Poprzednie wybory w Niemczech sprawiły, że konserwatyści musieli uprawiać politykę pokojową, dyskretnie dyktując swe demagogiczne zapewnienia o „ugodzie” i „zdradzie” postępców. Obecny triumf postępców niemieckich pozwoli Niemcom uczynić nowy krok naprzód na polu pacyfizmu. Z drugiej strony nawrócenie się konserwatystów francuskich na politykę kompromisu z Niemcami umożliwi dalsze zbliżenie się obu narodów”.

„Robotnik” stwierdza klęskę monarchizmu w Niemczech:

„Tak czy owak: w wyniku wyborów niemieckich

kich tendencje monarchistyczne i militarystyczne doznały bardzo ciężkiego ciosu; ustroj republikański umocnił się i utrwalił. Warto podkreślić, że nacjonalistki ponieśli też klęskę w wyborach do sejmiku pruskiego i nadzieje ich na opanowanie Prus są chyba raz na zawsze pogrzebane”.

„Gazeta Warszawska” mówi o osłabieniu Niemiec z powodu sukcesu socjalistów:

„Na politykę wewnętrzną oddziała niewątpliwie bardzo wydatnie wzmocnienie się socjalistów. Udział socjalistów w rządzie, lub wpływ socjalistów na rząd prowadzi zawsze i wszędzie do osłabienia państwa, zagraża ładu w finansach państwowych, wywołuje zamęt społeczny... Zwycięstwo socjalistyczne w Niemczech tedy, mimo, że jesteśmy przeciwnikami programu socjalistycznego, nie może nas martwić, nie zależy nam bowiem wcale na tem, by Niemcy były silne nawewnątrz, a przez to mogły prowadzić energiczną politykę zewnętrzną”.

„Głos prawdy”:

„Wbrew poglądom wielu sceptyków okazało się, iż republikański niemiecki głębsze zapuścił korzenie, niż się to początkowo wydawało”.

## Konflikt japońsko-chiński.



Posiedzenie japońskiego gabinetu ministrów w Tokio, na którym zapadła decyzja o akcji Japonii w Chinach.

**KINO Dom Ludowy**  
ul. Przejazd 34.

Dziś! — — — Dziś!

Arcyfilm p. t.

**„Kobietka na rozdrożu”**

Połężny dramat obyczajowy w 2-eh seriach razem. — W roli głównej słynna aktorka France Dhelie. Ośmielający przepych wystawy. Oszałamiający rytm akcji.

Rzecz dzieje się w stolicy świata — Paryżu, w czasach powojennych.

Ceny miejsc: W dni powszednie na wszystkie seansy, zaś w sobotę, niedzielę i święta od godz. 2 do 3 po południu I m. 75 gr. II m. 40 gr. III m. 30 gr.

W soboty, niedzielę i święta od godz. 4 popoł. I m. 90 gr. II m. 50 gr. III m. 30 gr.

**Pamiętajcie o inwalidach wojennych!**

Charakter i temperament jako współczynniki szczęścia w małżeństwie.

## Kobieta a kolor włosów.

Badania d-ra Marstona. Wśród fal czarnych, złocistych i rudych włosów. Maszyny w roli egzaminatorów. Sensacyjne spostrzeżenia.

w) W dawnych dobrych czasach począł ludzkie wierzyli, że wszystkie „dobre” istoty, jak anieli, Helenka trojańska i sentymentalne heroiny filmowe muszą być jasnowłose, podczas, gdy diabeł, czarne charaktery oper, filozofowie Wschodu i wampiry muszą mieć jako uosobnienie zła — czarne czupryny.

Tymczasem zjawia się oto pewien pan dr. William Moulton Marston, profesor psychologii na uniwersytecie Columbia i stwierdza, że „to wszystko zależy”. Blondynki, szatynki, brunetki i czarnowłose stworzenia mogą być mieszkankami nieba lub „niższych okolic” zależnie od okoliczności. A jedno jest tylko prawdą: oto, jakie są ich charaktery, kolor włosów zawsze je obwieszcza bystrym ludziom.

Nie mając widać nic innego do roboty, dr. Marston długie lata poświęcił troskliwym badaniom czy charaktery ogniste i chłeryczne tak bardzo zależą od jasnego, ciemnego lub czerwonego koloru włosów. Badania prof. prowadził na tysiącach ko-

biet różnych klas i wieku; więc pacjentek w lekarskich biurach i szpitalach, studentek w kolegiach i średnich szkołach, teatralnych artystek, wreszcie kobiet w więzieniach. Z tych długich prób i obserwacji przekonał się, że zagadka ludzkich usposobień da się rozwiązać chemicznym rozbiorem; tudzież, że miłe lub brzydkie rysy charakterów, podobnie jak kolor włosów, oczu i skóry powodowane są przez pewne chemiczne mieszaniny w krwi ludzkiej.

Poglądy swoje Marston zsumował przy ostatniej okazji, gdy mu powierzono egzaminowanie całego szeregu artystek dla stwierdzenia, jaki jest względny stopień wrażliwości blondynek i brunetek. Egzaminacja była niezawodna, o tyle, że nie robili jej wrażliwi ludzie, lecz notowały ją nieczułe maszyny. Instrumenty, takie jak sfigmometer, pneumograf, galwanometr i dynamometer, całkiem bezstronnie podchwytywały mniejsze wzruszenia, pulsacje krwi, niepokoje nerwów. Słowem określają i z matematyczną ścisłością mierzą ludzki temperament.

Otóż przy tej sposobności po raz wielekrotnie stwierdził nasz uczonec, że co do wrażliwości w tych samych warunkach brunetki „bija”, wszystkie inne stworzenia, prócz istot czerwonowłosych. Te ostatnie są zdaniem profesora najmniejbezpieczniejsze.

„Ruda bestyjka — tłumaczy poważny znawca — nosi poprostu na głowie flagę i sygnał niebezpieczeństwa, który powinien ostrzegać przecznych ludzi”.

Spostrzeżenia Marstona streszczają się tak mniej więcej:

Blondynka musi być bardzo stała i wytrwale kochana, jeśli chcesz ją mieć szczęśliwą i zabezpieczoną od ryzykownych awantur.

Brunetka więcej interesuje się obudzeniem męskiej miłości niż oddawaniem jej namiętności.

Wrażliwość czerwonowłosej piękności lubi wzbudzać uczucia, lecz nie znosi uległości.

Więc małżonek brunetki powinien dla

swego dobra zawsze pamiętać, że większą jej sprawi przyjemność obserwacja i bdałość o to, czy i jak kocha niż samo poddawanie się jego miłości.

Kto poślubił blondynkę, niech wie, że największą dla niej rozkoszą jest oddawanie i poddanie się.

Czerwonowłosa istota bardziej pokrewna jest brunetce niż blondynce. Nie lubi się poddawać w żadnych warunkach. Jeśli mężczyzna nie ulegnie jej we wszystkim, popada w nerwową pasję. Na szczęście taki wybuch jest krótszy i mniej groźny niż u brunetki. W rudej główce przechodzi to gwałtownie jak oberwanie chmury; u brunetki lubi trwać dłużej i zostawiać małżeńską ruinę jak po burzy.

Kto lubi od czasu do czasu mieć „słone przejścia”, może ryzykować miłość czerwonowłosej bogdanki, bo jest ona zwykłe

kochająca ogniste i trwale. Lecz nie ma ani płciowej równowagi, ani erotycznych subtelności brunetki.

O małżeństwie i miłości, profesor Marston takie wygłasza zdanie:

„Małżeństwo byłoby o wiele pożyśniejszą imprezą, gdyby młoda para od początku znajomości zadała sobie trochę trudu wzajemnego badania tych psychologicznych znaków, które są tak widoczne w oczach i włosach. Bo fizyczna chemia jest kontrolowana przez nerwy, a nerwy można kontrolować przez stwarzanie odpowiednich sytuacji i warunków, przez zachowanie się małżonka. W każdym życiu najsłabszym kontrolującym czynnikiem musi być miłość w domu. Od tego czynnika powinno się życie budować. Według niego powinna się regulować ludzka praca tak, aby po za godzinami trudu człowiek mógł żyć pełnią domowej miłości. Wszelka praca, której warunki pozabawiają małżeństwo lub uniemożliwiają dla niego stworzenie sympatycznego do mowego tła dla miłosnych wzruszeń, jest społecznie zła i powinna być prawnie zakazana”.



### Skutki działania kawy i kofeiny

są te same. Objawiają się one w postaci podniecającego wpływu na system nerwowy, bicia serca i bezsenności, wzmożonego obiegu krwi oraz zawrotów głowy. Tych dla zdrowia szkodliwych skutków nie wykazały próby z kawą Hag. Tak opiewa świadectwo lekarza.



PAWEŁ MORAND.

## Żyjący Budda.

Przekład J. Iwaszkiewicza.

(Dokończenie).

„Wtajemniczenie nigdy nie będzie mi dane, myśli jeszcze Dżali z gorczyca, gdyż kocham ją i codziennie, teraz oddałam się od doskonałości. Jedynie me zwycięstwa na Zachodzie to były kobiety. To znaczy zwycięstwa łatwe i bez jutra. Jakże jednak mogę myśleć o innych, kiedy się gubie coraz bardziej? Znajduję przyjemność w porzucaniu wiecznych prawd i w zagłębianiu się w metach ciemności”.

— Jedzenie gotowe — powiada Rozemary.

Ja to bawi, przypomina jej dzieciństwo w dolinie Josemity, płócienne namioty, kąpiele w lodowatej Mezud, tęczywe pstrągi, danielę pasacę się pod wielkimi, czerwonymi drzewami, między samochodami skrytymi od rosy nieprzemakalnym płótnem.

Boso, ubrana w białą lnianą szatę, przynosi mu w misce ugotowane przez siebie jedzenie. Jak prawdziwa Amerykanka przyzwyczajona jest do obywania się bez służby. Siadają, — ona na piętach. — i jedzą palcami.

Dżali nie jesteś już człowiekiem, czekającym na objawienie: jesteś tylko poławcą nary letników, którzy jedzą!

Rechtanie żab przypomina Dżalemu Karastrze; Karastra, rozkoszne obiady, okraszone świeżym imbirem, smażone banany, kokosowe mleko, przynoszone przez bosonogich służących. Dopóki żył sam nie uważał ani trochę na swe codzienne życie; dzisiaj już mu się chce uskarżać na tę suszoną rybę; któżby nie poznał po tym jednym znaku, iż wstał on w znak żalostnego gospodarstwa? Stara się sam siebie uspokoić:

— Czy nie mógłbym, nie będąc świętym, być jak każde inne stworzenie pro-

stym posłańcem Boga? Boskie sprawy nie są cudami; cudem byłoby, gdyby czy sta istota szukająca prawdy nie znalazła jej.

Lecz naco to wszystko? Dżali nie posunie się naprzód; kobieta niezawodnie przyszła w twojej godzinie, w momencie słabego oporu, w chwili kiedy słabła odcetrowa siła miłosierdzia, dobroci, która go jednym rzutem wygnana na drugi koniec świata, na pomoc Zachodowi. Zachód! Wschód! Jak już daleko jest ta epoka, kiedy w towarzystwie Renauda operował temi abstrakcyjnymi terminami, uważając je za zmienne, plastycznie poddające się woli lub powołaniu. A teraz ziemia wydaje mu się stara przygodą, której koniec zna się oddawna i której trzeba zrobić tylko indywidualne ofiary. Wszystko to co z Karastry wydawało się tak jasne, tak łatwe, miesza się tutaj, staje się iluzoryczne, nierozwiązalne. Świat złudzeń — to nie równik, to Hampstead, to Saint-Cloud.

Jak piękne ciało ma ta amerykańska dziewczyna! Jej wąskie biodra, twarde brzuch, ta skóra tak biała, okryta piegam jak księżki w wiejskiej bibliotece. Pełna jest śpiących skartów. I zaczyna jej pożądać, jak żółci pożądała Kalifornii. Wtedy stara się odchylić myśl od tego przedmiotu.

Londyn, Paryż. Spotkania może inne, ale rezultaty te same: Kompletna klapa. Co trzeba robić, aby się stać „the successful soul winner”, wverrywaczem dusz mającym powodzenie? Przynosić lu dziom rozrywkę. Nieszczęśliwi muszą się pocieszać czynieniem nowych ofiar. Fale azjatycka z czasów Montesquieu’go, z epoki Goncourtów nie byłaby sławne, gdy zamiast Chińczyków z bajki, Japończyków z rysunków, przedstawiliby fry wolnej Europie proste zastosowanie konfucjanizmu lub całkowity tekst Upaniszad. Aby taki wiek jak ten zmusić do przyjęcia surowego prawidła moralnego trzeba byłoby im wcielić boskiego.

— Ależ tem jesteś, Dżali!

— Nie, Rozemary. Czekalem długo.

Ale już nie wierzę. Spójrz dobrze. Nie mam nic nadnaturalnego w oczach. Czy jestem nieuchwytny? Czy ciało moje oddała kule? Niedoskonały wytwór niedoskonalej siły, która, czuje się to, uczyniła wysiłek ku doskonałości; ale która nie mogła stworzyć nic lepszego nade mnie.

Dżali gestem oznacza zniechęcenie.

— Jakż może być stosunek Paryża do krainy jak ta, skąd ja pochodzę, gdzie jeździe nie znosi nawet zaimka osobowego, gdzie wszystko jest zbiorowe, gdzie tożsamość istot nie jest ustalona? Paryż to tysiące oczywistych osobistości, miliony myśli, „krążących w powietrzu”, w żywym tleniu, gdzie ognie palą się jaśniej niż gdzie indziej, ale gdzie mniej grzeją, jak na wysokich tybetańskich górach. O ile tutaj każdy stara się być i dać się poznać, o tyle w Karastrze wszyscy starają się „ukryć pod pseudonimami; a nawet schować się za nazwę swej czynności, aby nie ścigać uwagi złych duchów. Ja sam żyłem otoczony magicznymi zakusami, groźnymi cyframi mistycznymi, dniami feralnymi, urzędnikami szpiegującymi kształty obłoków, marszałkami dworu, którym powierzona była straż nad sukcesami; jak wytłumaczyć nasze nadnaturalne strachy Białym, którzy się z nich śmieją, i którzy idą wprost naprzód nie bojąc się niczego? Wiem teraz, że nie miałbym na nich żadnego wpływu; to oni mieli wpływ na mnie; nie dojdę nigdy do stanu Buddy, nie posiadę nigdy Wiedzy.

— A jeżeli dużo będziemy się razem modlili, Dżali?

— Nie; już nigdy nie będę wyzwolony.

— Czyż nie wyrzekliśmy się wszystkiego?

— Nie, Rozemary. Nie wyrzekliśmy się siebie nawzajem.

— Chodźmy — powiada Dżali gwałtownie — chodźmy w drogę.

— Dokąd? — pyta Rozemary?

— Wszystko jedno! Budda poleca zmianę miejsca najwyżej co trzy dni.



Dnia 19 maja przypadła 10 rocznica śmierci znanego malarza Ferdinanda Hodlera. Na zdjęciu: Hodler w swej pracowni.

Trzeba iść. Wszystko sprawiedliwe jest uciążliwe. Życie musi być uciążliwe. A zresztą, co nas zatrzymuje? Nie należy my do żadnej gminy.

Porzucają lasek Murly; ich bosc nogi ocierają się o pierwsze uschłe liście. Słychać jak opadają i pekają kasztany, jak toczą się po ziemi. Tego wieczora mają na obiad morwy, żołądziej i grzyby. Jesień weszła i drzewa zapalone przez nadszaniek świecą jeszcze długo po zachodzie słońca. Na brzegu lasu wiatr zachodni dolatuje do nich z równiny, bije im w twarz. Jedno za drugim idą droga z Lourenciennes do Wersalu. Zaczyna padać deszcz; jest niedziela. Wilgotny asfalt błyszczy jak lustro pod latarniami samochodów, wracających długim szeregiem. Czerwone ognie idą w jednym kierunku, ognie białe w przeciwnym, poprzędzone długimi stożkami błyszczącego światła, paskowanymi przez deszcz. Idą dołem i samochody obryzgują ich błotem. W Wersalu Dżali proponuje drogę do Ramtonillet.

Rozemary zatrzymuje się. — Zimno mi, — powiada. — Zdaje mi się, że mam gorączkę.

Dżali spogląda na nią. Poblądła. Dokąd ją teraz zaprowadzić, kiedy zaczyna się pora deszczów? Może ją zostawić w szpitalu amerykańskim?

— Zatrzymam samochód i każę cię odwieźć do twego brata. Jutro, jeżeli będziesz się czuła lepiej, wrócisz; zacam o tej samej godzinie koło tych drzwi, powiada Dżali.

Nagle jest jej tak niedobrze, że nie odmawia... Czuję, że mu to robi przykrość. Wobec tej twarzy bez wyrazu „that blank face” jak mówi, wobec wyszukanej grzeczności tego człowieka, który ją nazwya „Róża Niewinności”, a który nie zna wulgarności gniewu zachodniej, ale rozkosznej. Rozemary zaczyna płakać.

„Biali stracili całkowicie zdolność do prostego życia, myśli Dżali. Nawet gdy duch się zradza, ciało za nim nie idzie. Mówią za dużo, śpią za dużo. Zresztą to

## Co dzień niesie?



DZIŚ: Dezyderego B.  
JUTRO: Joanny i Afry  
—  
Wschód słońca 3.32.  
Zachód słońca 19.38.  
Wschód księżyca 8.16.  
Zachód księżyca 21.42.  
Długość dnia 16.52.  
Przybyło dnia 7.53.

### Lustracja piekarń łódzkich.

#### Akcja starostwa grodzkiego dała dobre wyniki.

W związku z akcją podjętą przez łódzkie starostwo grodzkie, mająca na celu zagwarantowanie ludności chleba po 70 gr. za kilogram, w dniu wczorajszym kierownik wydziału karnego starostwa grodzkiego, p. Rein, w asystencji policji dokonał kontroli wszystkich piekarń łódzkich w celu ustalenia, czy przydzielana piekarzom z rezerw państwowych mąka jest wypiekana i jak przedstawia się za pasy mąki w poszczególnych piekarniach. Kontrola ta dała wyniki bardzo dodatnie. Stwierdzono bowiem zostało, że wszyscy piekarze zaopatrzeni są w dostateczną ilość mąki i że cena maksymalna nigdzie nie została przekroczona. Stwierdzono również, że presja wywarta na piekarzy łódzkich przez starostwo grodzkie doprowadziła do tego, że nawet z własnych zapasów mąki wypiekają oni chleb po 70 gr. (p)

#### OBOZY SZKOLNE PRZYSŁ. WOJSK.

Min. Oświecenia wydało okólnik w sprawie obozów dla hufców szkolnych. Utworzone będą 3 grupy: dla uczniów szkół średnich, ogólnokształcących, seminariów i szkół technicznych; dla szkół handlowych i rzemieślniczo-przemysłowych i 3-cia grupa dla nauczycieli szkół powszechnych.

Ogółem w r. b. ćwiczyć się będzie około 10,000 uczniów i 1400 nauczycieli.

nie moja wina; któż kiedy myślał o zbawieniu duszy razem z kobietą?"

Gdy zostaje sam czuje się winnym, ale wczelnym.

Dopiero na trzeci dzień o zachodzie słońca Rozemary wraca; jest jej lepiej.

— Czy będziemy mogli wyruszyć tej nocy? — pyta Dżali.

— W jakim kierunku?

— Piechotą na południe; spędzę zimą w Mesztonie.

Razemary rumieni się. Nie odesłała swego samochodu. Wytłumaczyła, że przebiegła się silnie, że doktor zabronił jej pędzić życie na świeżym powietrzu. Nie odnalazła brata. Kazała się zawieźć do jednej z ciotek, żony sędziego ze stanu Mississipi, która mieszkała na lewym brzegu. Tam się dowiedziała, że wobec końca wakacji, brat jej wrócił do Cambridge, że jej rodzice są zaniepokojeni... Teraz ona boi się swego ojca, radykalnego milionera, który wciąż jest brutalny jak robotnik... Na odległość nic mu nie wytłumaczysz...

Dżali zrozumiał.

— Kiedy odjeżdża twój okręt? — pytuje z nieskończoną słodyczą.

Rozemary waha się przez chwilę.

W razie czego jest Mauretania... jutro wieczorem... Cherturga... Och! obiecuję ci, że tylko pojedę i zaraz wrócę... Zresztą będą kablować. Ale dokąd?

— Moja siostra nie będzie kablować.

— Dżali! Przysięgam ci.

— Dobrze. Mentona, poste restante.

Ale moja siostra nie powróci nigdy. Ja wiem.

— Do prędkiego zobaczenia, Dżali. Przyjadę do ciebie i zostanę na zawsze. Albo przyjedziesz do nas. Zobaczysz, to ziemia młodości i gościnności. Dzięki mnie poznasz, co w niej największe, najlepsze. To dopiero kraj dla ciebie; daję ci wszystko co chcesz.

— Zabiera mi wszystko, czego chcę.

Rozemary dotyka różowymi wargami fioletowych warg swego przyjaciela. Dżali zostaje sam. Nie jest już ani Księciem Następcą, ani Budda, ani ascetą; ale człowiekiem słabym i zwyciężonym.

## Obowiązek powszechnego nauczania.

### Zapis do szkół dziatwy w wieku od lat 7 do 14.

W związku z powszechnym obowiązkiem szkolnym, któremu podlegają od początku 1928/29 roku szkolnego wszystkie zamieszkałe w Łodzi dzieci w wieku od 7 do 14 lat, t. j. urodzone po dniu 31 sierpnia 1914 roku oraz w latach 1915—1921, komisja powszechnego nauczania Magistratu m. Łodzi podaje do wiadomości co następuje:

1) Zapis do publicznych szkół powszechnych dzieci rocznika 1921 oraz z pozostałych roczników tych, które do szkół nie uczęszczają, odbędzie się w dniach 25, 26 i 27 czerwca r. b.

2) Rodzice lub opiekunowie dzieci, podlegających zapisowi do szkoły, jeżeli pragną zwolnić je od obowiązku szkolnego lub odroczyć uczęszczanie do szkoły z powodu choroby fizycznej albo umysłowej — powinni wnieść do komisji powszechnego nauczania odpowiednie pisemne zgłoszenia z dołączeniem świadectwa lekarskiego do dnia 1 czerwca r. b.

3) Rodzice lub opiekunowie dzieci, podlegających zapisowi do szkoły, a dla których językiem ojczystym jest nie je-

zyk polski, lecz niemiecki i jeżeli pragną kształcić je w publicznych szkołach powszechnych z niemieckim językiem nauczania, powinni wnieść do komisji powszechnego nauczania pisemne zgłoszenie, poparte odpowiednimi dowodami (art. 17 uchwały Rady Ministrów z dnia 3 marca 1919 roku o szkołach powszechnych z niemieckim językiem nauczania) do dnia 1 czerwca r. b.

4) Rodzice lub opiekunowie dzieci, podlegających zapisowi do szkoły, jeżeli pragną kształcić je nie w publicznych szkołach powszechnych, lecz w innych, czyniacych zadość obowiązkowi szkolnemu, tak państwowych jak i prywatnych albo też w domu, powinni wnieść do komisji powszechnego nauczania odpowiednie pisemne zgłoszenia do dnia 1 czerwca r. b.

Druki do wyżej wymienionych zgłoszeń, można otrzymać w komisji powszechnego nauczania (Piramowicza 3, II piętro) w godzinach urzędowych.

5) Wszelkie zgłoszenia w powyższych sprawach, wniesione po terminie,



rozpatrywane nie będą; dzieci zaś zostaną zapisane do publicznych szkół powszechnych.

6) Rodzicom lub opiekunom dzieci, podlegających zapisowi do publicznych szkół powszechnych (nowowstępujących) w miesiącu czerwcu r. b. komisja powszechnego nauczania prześle zawiadomienie ze wskazaniem miejsca zapisu dziecka. W razie nieotrzymania takiego zawiadomienia do dnia 25 czerwca r. b. rodzice obowiązani są niezwłocznie zawiadomić o tem komisję powszechnego nauczania.

7) Przy zgłoszeniu dziecka do szkoły rodzice względnie opiekunowie obowiązani są przedłożyć kierownikowi szkoły metrykę urodzenia wzgl. chrztu dziecka oraz świadectwo szczepienia ospy.

## Perespektywy tegorocznych planów i zamierzeń

### Wydziału Kanalizacji m. Łodzi.

#### Przygotowania do kampanji.

Wydział kanalizacji i wodociągów opracował szczegółowe sprawozdanie za okres pierwszych trzech miesięcy bieżącego roku poświęconych pracom przygotowawczym do rozpoczętego już sezonu. Sprawozdanie to, w szeregu cyfrowych zestawień, ukazuje perspektywy tegorocznych planów i zamierzeń, pozwalając zorientować się w przebiegu i postępie akcji kanalizacyjnej, prowadzonej w możliwie szerokim zakresie przez obecne władze miejskie.

W okresie sprawozdawczym (I, II — 31. III) roboty terenowe były, rzecz prosta, całkowicie zawieszono, zaś kierownictwo wydziału prócz wspomnianych prac przygotowawczych, prowadziło czynności, związane z likwidacją okresu poprzedniego. Te prace likwidacyjne polegały na dokonaniu remontu materiałów oraz inwentarza roboczego, co powierzono było specjalnym komisjom, oraz na sporządzeniu kosztorysów wykonawczych wybudowanych już kanałów. Jednocześnie przekazywano kanały, wybudowane w latach ubiegłych, nowo-utworzonej inspekcji sieci oraz dokonywano drobnych robót konserwacyjnych. W ruchu znajdowała się jedynie własna beto-

niarnia, wykonująca zamówienia Wydziału Budownictwa na płyty chodnikowe i t. zw. krawężniki. Do końca marca r. b. wykonano ogółem 2.096 płyt i 5.149 krawężników.

W dziale gospodarczym przyjęto na magazyn centralny różnych materiałów kanalizacyjnych ogółem 218 wagonów (4.270 tonn), zaś wysłano na roboty 248 wagonetek (1.240 tonn). Na 1 stycznia za trudnionych było 108 osób, która to cyfra wzrosła do końca okresu sprawozdawczego do 151 osób, przez przyjęcie nowych robotników do betoniarni i centralnego magazynu.

Biuro techniczne wydziału, przygotowując roboty na rok 1928, wykonało program i preliminarz robót w 3-ch alternatywach, plany sytuacyjne, projekt detaliczny stacji oczyszczania ścieków i jej urządzeń i t. p. Po przeprowadzeniu konkurencji na dostawę materiałów, skierowano do szeregu firm zamówienia na cement (na 225.000 zł.), cegły (512.000 zł.), kamionki (353.000 zł.), urządzenia stacji oczyszczania ścieków (362.000 zł.). Niezależnie od powyższych zamówień na ogólną sumę zł. 1.452.000, wydział zamówił jeszcze dla stacji instalację elektryczną,

elewatory, pokrycie dachowe, drzwi, okna, drzewo budulcowe i t. d., nie licząc zamówień drobniejszych.

W związku z postępowaniem robót kanalizacyjnych, zakupiono w I kwartale r. b. we wsiach Retkinia i St. Rokicie od 9 właścicieli 3.538 m<sup>2</sup> gruntów za ogólną sumę zł. 1.326.40.

O rozmiarach wykonanych już przez wydział kanalizacji robót świadczą następujące cyfry, dotyczące gotowych kanałów i studzienek. Inspekcja sieci przyjechała do eksploatacji do działu budowy w okresie sprawozdawczym 13.469 m. bież. kanałów murowanych, 6.599 m. bież. kanałów rurowych i 39 studzienek ulicznych.

W okresie sprawozdawczym kasa wydziału kanalizacji miała ogółem wpływów zł. 550.460.84, z czego dużą część stanowiły wpływy z kasy miejskiej na budowę, mianowicie zł. 492.752.80. W tymże czasie wydatki stanowiły zł. 541.901.91, z tego koszty materiałów budowlanych, cła i frachtów kolejowych pochłonęły zł. 302.999.07, a robocizna zł. 192.530.44. Pozostałość kasowa na dzień 1 kwietnia r. b. wynosiła zł. 8.558.93.

## Wrzenie wśród bezrobotnych pracowników umysłowych.

### Dotąd nie wypłacono im zapomóg doraźnych za miesiąc kwiecień.

#### Nieobecność ministra Jurkiewicza w Warszawie utrudnia załatwienie sprawy.

Jak wiadomo, bezrobotni pracownicy umysłowi otrzymują co miesiąc w dn. 23 i 24 zapomogi doraźne z funduszu państwowych, przydzielanych każdorazowo okręgowym funduszom bezrobocia przez Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej. Obecnie upływa już prawie miesiąc, a bezrobotni pracownicy umysłowi nie otrzymali dotąd zapomóg doraźnych za kwiecień.

Z tego względu wśród szerokich rzesz bezrobotnych pracowników intelektualnych zapanowało silne wzburzenie, stanęli bowiem wobec widma skrajnej nędzy i głodu.

W dniu wczorajszym wszyscy bezrobotni w liczbie kilkuset osób zalegli podwórze posesji przy ul. A. Kościuszki 9, gdzie mieści się lokal oddziału dla bezrobotnych pracowników umysłowych, żądając natychmiastowego uskutecznienia wypłaty. Zgromadzeni wyłonili delegację która udała się do kierownika oddziału p. Kwiatkowskiego, domagając się wyjaśnienia. Kierownik oświadczył delegacji, że wszystkie listy wypłat zostały już sporządzone, natomiast pieniądze potrzebne na ten cel nie zostały jeszcze przez Ministerstwo oddziałowi przekazane. Wobec powyższego, bezrobotni udali się do za-

razu obwodowego funduszu bezrobocia, gdzie wyłoniona z pośród nich delegacja przyjął dyr. Offenberga.

Delegacja zebrała w p. Offenbergowi groźną sytuację w jakiej znalazły się szerokie rzesze bezrobotnych pracowników intelektualnych, wobec niespodziewanego niewypłacenia zapomóg doraźnych. Delegacja prosiła p. Offenberga o natychmiastową interwencję u odpowiednich czynników.

Dyr. Offenberg skomunikował się natychmiast telefonicznie z naczelnikiem wojewódzkiego wydziału Opieki Społecznej p. Wojciechowskim, prosząc go o niezwłoczne porozumienie się z Ministerstwem Pracy i Opieki Społecznej, w celu skłonienia władz do natychmiastowego wyasygnowania pieniędzy na wypłatę

zapomóg doraźnych pracownikom umysłowym.

Naczelnik Wojciechowski na skutek prośby p. Offenberga skomunikował się telefonicznie z dyrektorem Głównego Funduszu Bezrobocia p. Kmita, który od był niezwłocznie konferencji z prezesem zarządu Głównego Funduszu Bezrobocia p. Szubartowiczem. Ten z kolei oświadczył, że natychmiastowemu załatwieniu sprawy stoi na przeszkodzie nieobecność w Warszawie ministra pracy i opieki społecznej dr. Jurkiewicza. Mimo to jednakże p. Szubartowicz oświadczył, że poczyni jak najdalej idące starania, by jeszcze w bieżącym miesiącu zapomogi doraźne zostały bezrobotnym pracownikom umysłowym wypłacone. (p)

### Atlantyda... pod Łodzią.

#### Gdzie się podział ostatecznie las Łagiewniki?

Jak już donieśliśmy, z zakupionego w swoim czasie przez magistrat majątku Ła-giewniki „zginęło” 35 móg lasu i sprawa ta zalał się oddział prawny magistratu.

Obecnie oddział ten zawiadomił wydział budownictwa, że nie stwierdził, kto i kiedy przywłaszczył sobie brakuja-

cy las i że stwierdzić to dałoby się dopiero po dokładnym dochodzeniu i wywołaniu świadków.

Wskutek tego magistrat zmienił się od powiednio wydziałem częścią Łagiewnik (własność p. Grośmana) o 3,5 morgi. (b)

(—o:—)

W dniu 20 maja 1928 r. po długich i ciężkich cierpieniach opatrzony św. Sakramentami zmarł mój drogi Mąż

ś.†p.

## Ignacy Polańczyk

Członek Cechu Majstrów Krawieckich m. Łodzi przeżywszy lat 42.

Wyprowadzenie drogiej nam zwłok z kaplicy przedpo- grzebowej kościoła św. Krzyża na stary cmentarz katolicki nastąpi w czwartek, dnia 24 b. m. o godz. 4 po południu.

Msza św. żałobna za spokój duszy zmarłego odprawiona zostanie w dniu pogrzebu o godz. 9.30 rano, o czym zawiadamia krewnych, przyjaciół i znajomych pogrążona w smutku

**Żona i Rodzina.**

W dniu 20 maja r. b. zgasła w 68 roku życia

ś.†p.

## ANTONINA z Miastkowskich KISSLING

obywatelka miasta Tykocina.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w kościele Św. Józefa w dniu 23 maja o godzinie 10 rano, i w tymże dniu o godzinie 4 po południu nastąpi wyprowadzenie zwłok na stary cmentarz katolicki.

**Córka, zięć, wnuczka i wnuczek.**

Dnia 21 maja 1928 r. o godz. 10.30 rano po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Św. Sakramentami zakończył życie, przeżywszy lat 73, nasz ukochany mąż, ojciec i dziadek

ś.†p.

## JAN ZAJĄCZKOWSKI

obywatel m. Zgierza

Ekspozycja z domu żałoby przy ul. Zielonej 2 nastąpi w środę, dnia 23 b. m. o godz. 7 po poł. do kościoła na cmentarzu rz. katol., następnego dnia t. j. w czwartek o godz. 10 rano odprawione zostanie nabożeństwo żałobne, pośmiesz nastąpi złożenie zwłok do grobu rodzinnego.

O smutnym tym obrzędzie zawiadamiają krewnych, przyjaciół i znajomych — pozostali w nieutulonym żalu

**Żona, córki, synowie, synowa, zięć i wnuczka.**

Zgierz, dnia 23 maja 1928 r.

Dnia 23 maja r. b. o godz. 11 min. 30 odbędzie się w kościele Katedralnym za spokój duszy

ś.†p.

## Aleksandra Surowieckiego

nabożeństwo żałobne, na które kolegów, przyjaciół i znajomych zmarłego zaprasza

**Dyrekcja Państwowego Gimnazjum im. „M. Kopernika” w Łodzi.**

### Żeńskie hufce w szkołach. Okólnik kuratorjum łódzkiego.

Kuratorjum okręgu szkolnego wystosowało do szkół okólnik w sprawie przysposobienia wojskowego młodzieży żeńskiej i utworzenia żeńskich hufców. Hufce mogą być tworzone przez dyrekcje szkół i mogą należeć do nich dziewczęta z danej szkoły w liczbie najmniej 13, zaś kandydatka do hufca musi mieć ukończonych lat 15, posiadać kwalifikacje zdrowotne. Rodzice mają prawo sprzeciwić się wstępowaniu córki do hufca.

Program hufców, który trwa 2 lata, obejmuje wyszkolenie ogólnowojskowe i przygotowanie do wyszkolenia fachowego. Dziewczęta, które przeszły kurs przy sposobieniu po złożeniu egzaminów otrzymują świadectwa. (b)

### Pobór rocznika 1907.

Jutro, t. j. w czwartek, dnia 24 maja przed komisjami poborowymi winni się stawić następujący poborowi:

Przed komisją poborową Nr. 1 (Pomorska 18) poborowi rocznika 1907, zamieszkałym w obszarze III komisariatu policji państwowej o nazwiskach na litery: S od Soc do Szli.

Przed komisją poborową Nr. 2 (Ogrodowa 34) poborowi rocznika 1907, zamieszkałym w obszarze X komisariatu pol. państwowej, o nazwiskach na litery: S od Su, T, U, W, Z, Ż.

Przed komisją poborową Nr. 3 (Zakątna Nr. 82) — poborowi rocznika 1907, zamieszkałym w obszarze IX komisariatu policji państwowej o nazwiskach na litery G, H, Ch, I, J, K.

Wyżej wymienieni winni stawić się na komisję poborową punktualnie o godz. 8-ej rano w stanie trzeźwym, czysto umyć, z dowodami osobistymi lub zaświadczeniami, wydanymi przez komisariaty policyjne, stwierdzającymi tożsamość osoby, posiadaniem kartami odroczeń służby wojskowej oraz zaświadczeniami rejestracyjnymi, wystawionymi przez Magistrat m. Łodzi.

### PRYWATNE BIURA POŚREDNICTWA PRACY BĘDĄ ZNIESIONE.

Zgodnie z obowiązującą ustawą o sposobie biurach pośrednictwa pracy, przewidującą, że prawo utrzymywania biur pośrednictwa mają jedynie instytucje państwowe, samorządowe i społeczne opracuje Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej rozporządzenie w sprawie stopniowej likwidacji prywatnych biur pośrednictwa. Należy nadmienić, że prywatne biura pośrednictwa są terenem wyzysku pracowników.

## Skutki pierwszej burzy.

### Śmierć kobiety od pioruna.

#### W wielu miejscowościach zniszczone bruki

Oneczajsza burza, szalejąca z górą go dzinę, wyrządziła w Łodzi i okolicy duże szkody.

Dotyczy to zwłaszcza zasiewów, które w okolicy Aleksandrowa, Zgierza, Pabjanic i Konstantynowa zostały przez grubą grad niemal doszczętnie zniszczone. Niemalże ucierpiały też ogrody warzywne i sady owocowe, w których wiatr powyrwał i połamał wiele drzew.

Rwące potoki wody uszkodziły na przestrzeni 2-eh kilometrów tor kolejowy linii Zgierz - Kutno, gdzie ruch komunikacji został przerwany.

Również uszkodziła woda tor tramwaju podmiejskiego Łódź — Ozorków, gdzie ruch odbywa się dotąd z przesadą niemiernie. W Ozorkowie piorun wpadł do jednego z domów, gdzie zabił Emilie Lemarską oraz poraził Karola Modraka i Mariannę Gieraszińską. Modraka i Gieraszińską w stanie ciężkim przewieziono do szpitala w Łodzi.

W kolonii Raciborowice pod Piotrkowem od uderzenia pioruna spaliła się stodoła drewniana, szopa i dwie cielatki. Straty wynoszą 10 tysięcy złotych.

Straty wynoszą 4 tysiące złotych.

Również od uderzenia pioruna w kolonii Jarostw, gm. Szwidłów spaliła się stodoła drewniana, szopa i dwie cielatki. Straty wynoszą 10 tysięcy złotych.

W Konstantynowie i w Srebrnej pod Łodzią szalejący wichur przewrócił kilka budynków, a z kilkunastu stodoł pozrywał dachy.

W Zęterzu wylała rzeka Bzura. Kilka domów mieszkalnych położonych w okolicach niższych przy ulicy Piłsudskiego, Berka Joselewicza i Piatkowskiej zalana woda.

W Łodzi burza zepsuła bruki w wielu miejscach. Przy zbiegu ulicy Żeromskiego od Nowo-Radwańskiej wywrócony płot przygniół 6-letniego Stanisława Knopfa, zamieszkałego przy ul. Radwańskiej 9. Chłopiec uległ złamaniu nogi i nadwyrężeniu klatki piersiowej.

Przy zbiegu ulic Gdańskiej i Andrzeja oberwany gzyms zranił w głowę przemyśłowca 46-letniego Edmunda Lorenca (ul. Radwańska 1). Na ulicy Gdańskiej odłamek muru zranił 14-letniego Eugeniusza Pawliaka (Brzezińska 86). Ofiarom burzy udzielił pomocy lekarz pogotowia.

## Bilety okręgowe na kolejach.

### Doskonałe udogodnienie dla części podróżujących pasażerów.

Łódzkie władze kolejowe zostały zawiadomione, iż w najbliższym czasie wprawa dla ministerstwa komunikacji bardzo poważne udogodnienie dla osób odbywających częste podróże kolejami na różnych odległościach i w różnych kierunkach, jak np. wojazerowie, kupcy, turyci i t. p.

Mianowicie już od czerwca r. b. wcho- dza w życie nowego rodzaju bilety okręgowe, t. zw. „okręgowe” które w wysokim stopniu ułatwia i uprzyjemnia podróżowanie po kraju, bądź to po pewnym tylko okręgu, bądź też po całej Polsce.

Dotychczasowe bowiem bilety okręgowe (miesięczne, sezonowe lub roczne), służyły wyłącznie do przejazdu pociągami osobowymi w ruchu pobliskim pomiędzy dwiema wymienionymi w bilecie stacjami. Nowe bilety znacznie rozszerzają ten zakres.

Beda one wydawane na okres miesięczny, półroczny lub roczny i dają prawo osobie na której imię beda wystawione, do przejazdu w ilości nieograniczonej pociągami nietylko osobowymi, lecz i pośpieszonymi w obszarze jednej, dwóch, trzech, czterech lub wszystkich dyrekcyj kolei państwowych klasa I, II lub III, zależnie od rodzaju biletu.

Ceny tych biletów zostały ustalone we dług norm znizonych. Za bilet bowiem miesięczny klasy III ważny na jedną dyrekcję kolejowa pobierać się będzie zł. 140 na dwie dyrekcje zł. 170, na trzy — zł. 190, na cztery — zł. 210 i wreszcie na wszystkie zł. 250. Klasa druga będzie półtora raza, klasa pierwsza zaś dwa i pół raza droższa.

Za bilet półroczny liczyć się będzie pięciokrotnie, a za roczny dziesięciokrotnie cenie odpowiedniego biletu miesięcznego.

Wydawanie biletów uskutecznią będą dyrekcje na podstawie zamówień na formularzu, który nabywać się będzie w kasach biletowych z dołączeniem dwóch fotografii i kwitu kasy na zapłaconą należność za bilet.

Sadzić należy, że już w bieżącym okresie letnim będzie duży popyt na wspomniane bilety, zwłaszcza ze strony osób, które beda chciały korzystać z wyprzedzających się lat i t. p., zwłaszcza zaś poważne znaczenie będzie to posiadało dla łódzkich sfer handlowych.

### ŚMIERĆ CZYHA NA PRZYSTANKACH TRAMWAJOWYCH.

Od pewnego czasu szoferzy nie przestrzegają zarządzenia o zatrzymywaniu się na przystankach, gdy stoi tramwaj, na rażając wsiadających lub wsiadających pasażerów na ewentualne przejechanie. Władze winny zwrócić na ten fakt szczególną uwagę, bowiem najwięcej wypadków samochodowych zdarza się na przystankach tramwajowych. (b)

### DYŻURY APTEK.

Dziś dyżurują następujące apteki: M. Lipiec (Piotrkowska 193), E. Müller (ul. Piotrkowska 46), W. Groszkowski (Konstantynowska 15), K. Perelman (Cegielińska 64), H. Niewiarowski (Aleksandrowska 37), S. Jankielowicz (Stary Rynek 9).

### Zakład Optyczno-Chirurgiczny

Z DZIAŁAMI: fizycznym, chemicznym, fotograficznym, ortopedycznym i pracownia przezroczny dla szkół i pogadanek

## KAZIMIERZ ROSZAK

w ŁODZI, ul. Pr. Narutowicza N. 1. (Dzielnia) Telefonu Nr. 21-18

Firma egzystuje od 1886 roku.

poleca w wielkim wyborze: różnorodne szkła optyczne, między innymi szkła „PUNKTAL” C. ZEISSA szkła cylindryczne, skombinowane, krzyżowe; oprawy do okulari i binokli w najróżnorodniejszych fasonach, lornetki teatralne i polowe, lorgnony, szkła powiększające i t. p. Duży wybór szkła chemicznego dla laboratoriów fabrycznych, szkolnych i t. p.

Sprzedaż hurtowa i detaliczna.

**Ś. p. Jan Zajączkowski.**

(Wspomnienie pośmiertne).

Bolesną stratę poniosło miasto Zgierz. Nieubłagana śmierć wyrwała z pośród grona zasłużonych obywateli Zgierza ś. p. Jana Zajączkowskiego.

Prawy i zacny ten obywatel, kupiec sumienny — był długoletnim członkiem dozoru kościoła rzym.-katolickiego w Zgierzu i dużo czasu, sił i pracy oddawał na usługi tegoż kościoła.

Każdy, kto go znał — musiał go szanować. Był wiernym sługą Boga i Ojczyzny; żył lat 73.

Niech zaś powszechny wszystkich, którzy znali i cenili ś. p. zmarłego będzie ostoda w ciężkiej stracie dla pozostałej rodziny: niech mu ziemia polska, którą nad wszystko kochał, lekka będzie.

**Budowa nowej miejskiej łaźni.****30 wanień i 60 natrysków.**

W dniu 21 b. m. odbyło się pod przewodnictwem ławnika Wydziału Zdrowotności Publicznej d-ra A. Margolisa posiedzenie komitetu budowy II miejskiego zakładu kąpielowego.

Na posiedzeniu tem ustalono wytyczne, które należy uwzględnić przy ostatecznym opracowaniu planu budowy projektuwanego zakładu. Budynek projektowanej łaźni ma być dwupiętrowy, na parterze będą się znajdowały dwie poczekalnie (dla osób starszych i dla działwy szkolnej) i jedna wypożyczalnia. Zakład ma być wyposażony w 30 wanień i 60 natrysków w dwóch większych pomieszczeniach po 25 natrysków i jednym o 10 natryskach. Nadto urządzony będzie t. zw. oddział brudny z 4 wannami i 6 natryskami, wyposażony w piec dezynfekcyjny i odkażalnicę; oddział ten przeznaczony będzie dla osób sprowadzanych przymu sowo do dezynfekcji. Prócz tego przewiduje się pomieszczenia na hydroterapię i balneoterapię z wypożyczalniami w specjalnych kabinach, na pralnię publiczną dla niezamożnej okolicznej ludności. Projekt urządzenia przy zakładzie kąpielowym basenu do pływania został zaniesiony ze względu na ograniczone fundusze i szczyplność terenu.

Opracowanie szczegółowych planów budowy postanowiono powierzyć inż. arch. W. Lisowskiemu z tem, że projekt przedstawiony będzie w terminie do dnia 25 czerwca r. b. Roboty budowlane postanowiono powierzyć poważniejszej firmie budowlanej w drodze przetargu.

**Przeгляд koni.**

Jutro, t. j. dnia 24 maja r. b., na przegląd koni o g. 8 rano na plac przy zbiegu ul. Prez. Narutowicza i Tramwajowej winny być doprowadzone konie z obrębu VIII komisariatu pol. państw., należące do właścicieli lub posiadaczy o nazwiskach na literę: S, T, U, W, Z.

Osoby, uchylające się od stawienia do przeglądu koni, wymienionych w obwieszczeniu, będą karane w drodze administracyjnej w myśl art. 27 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 8 listopada 1927 roku grzywną do wysokości wartości konia lub aresztem do 6 miesięcy, a w wypadkach szczególnie ciężkich uchybień mogą być stosowane obie kary łącznie.

**Z PAŃSTWOWEJ SZKOŁY PRZEMYSŁOWEJ ŻEŃSKIEJ.**

Dyrekcja Państwowej Szkoły Przemysłowej Żeńskiej w Łodzi podaje do wiadomości, że kancelaria szkoły przyjmuje zapisy na wydziały: taktwa artystycznego i wzornictwa na materiały tekstylne, haftarstwa, koronkarstwa, bielizniarstwa, introligatorstwa, galanterji skórzaney, jubilerstwa i emaljerstwa.

Do szkoły przyjmuje się kandydatki po ukończeniu szkoły powszechnej lub 4 klas szkoły średniej, jak również kandydatki z ukończoną 6 klasą szkoły średniej i absolwentki szkół średnich.

Blizszych informacj udziela sekretariat szkoły przy ul. Narutowicza 77 w godzinach od 12 do 15.

**NOWA UPADŁOŚĆ W ŁODZI.**

W sferach kupieckich wielkie wrażenie wywołała wiadomość o zawieszeniu wpłat przez fabrykę rękawiczek Markowskiego przy ul. Ogrodowej.

Markowski wyjechał z Łodzi, po przejęciu swego majątku na nazwisko jednego ze swych współpracowników Kona. Wierzycielności firm łódzkich zaangażowane są na sumę 100,000 zł. (b)

**Mogła w szufladzie komody.****Dramat 19-letniej matki.****Smutna opowieść o nieszczęśliwej miłości.**

Kolonja Łučníerz za Zgierzem znajduje się obecnie pod wrażeniem wstrząsającego odkrycia, dokonanego w domu jednego z najzamożniejszych gospodarzy miejscowych, niejakiego Jedraszka. Gospodarz ten jest ojcem 19-letniej córki Władysławy. Dziewczyna o wyjątkowej urodzie od dłuższego czasu kochała Antoniego Kowalczyka mieszkającego wraz z rodzicami w sąsiedztwie Jedraszków. Pragnęła wyjść za niego zamaż, rodzina jednakże sprzeciwiła się temu, uważając, iż ubogi młodzieniec nie jest odpowiednią partją dla zamożnej jedynaczki.

Kazano jej nawet zerwać całkowicie z ukochanym, mimo to Jedraszówna w dalszym ciągu chodziła z Kowalczykiem. Przed rokiem Kowalczyk powołany został do wojska. Do Łučníerza przyjechał bardzo rzadko, jedynie podczas urlopów. Za każdym razem jednak widywał się z Jedraszówną, która w tym czasie koniecznie chciała wydać zamaż. Dziewczyna jednakże z uporem odrzucała wszelkie propozycje matrymonialne ze strony rodziców, bowiem była w stanie edmiennym. W duszy jej rozgrywała się straszna tragedia. Z jednej strony pragnęła dziecka, którego ojcem był ukochany przez nią Kowalczyk, z drugiej strony zaś drżała z obawy przed hańbą.

Zaszedł jednak wygnadek, pod którego wpływem zdecydowała się na pozbycie się dziecka. Przybywszy raz u pewnego na urlop do Łučníerza Kowalczyk oświadczył Jedraszównie, że nie kocha jej już i że najprawdopodobniej ożeni się z córką pewnego gospodarza.

Zdrugotana na duchu udała się Jedraszówna do Łodzi i tu zgłosiła się do niejakiej Pauliny Bejmanowej.

Wskutek występnych zabiegów Bejmanowej Jedraszówna powiła dziecko nieżywe. Za te operacje Bejmanowa otrzymała od Jedraszówny 10 zł. Trupka dziecięcego dziewczyna zabrała z sobą, zamierzając pochować go na wiejskim cmentarzu. W ostatniej jednakże chwili nie mogła się na to zdecydować, bowiem

nie chciała się rozstać z jedyną pamiętką po Kowalczyku, którego wciąż jeszcze kochała.

I oto wpadła na niezwykle pomysł: ukryła trupa w szufladzie komody, znajdujacej się w jej pokoju i przysypała go ziemią cmentarną, usypawszy z niej mogiłę, którą przystroiła kwiatami. Odtąd co dzień otwierała szufladę i modliła się żarliwie za spokój zmarłego dziecięcia. Trwało to przez czas dłuższy. Przypadek zrzadził, że trup dziecka w szufladzie Jedraszówny został wykryty.

Podczas nieobecności Jedraszówny, do pokoju weszła jej ciotka i podczas poszukiwania jakiegoś przedmiotu odkryła straszna prawdę. Przerazona kobieta nie

zwłocznie zaalarmowała rodziców Jedraszówny. Dziewczyna po przyjeździe do domu zauważyła, iż tajemnica jej została odkryta, więc obawiając się następstw, zamiała czempredzej zwłoki na cmentarz i tam je zakopala.

Gdy wróciła do domu, została aresztowana przez policję z posterunku Proboszczewice, do którego zdażyła już dotrzeć wieść o skandalu w domu Jedraszków. Władysława z płaczem przyznała się do popełnionej zbrodni przy współudziale Bejmanowej, która również aresztowana. Obie kobiety osadzone zostały w więzieniu do dyspozycji prokuratora na powiat łódzki. (p)

**Jak uzyskać paszport zagraniczny?****Przedewszystkiem idź do fotografii.**

Wobec zbliżającego się sezonu wyjazdów zagranicę podajemy poniżej sposób uzyskania paszportu zagranicznego.

Aby uzyskać paszport zagraniczny normalny należy przedłożyć dokumenty następujące: podanie drukowane, świadectwo kwalifikacyjne, dwie fotografie (bez nakrycia głowy) stały dowód osobisty, lub dowód obywatelstwa. Ponadto od poborowych i oficerów służby czynnej lub rezerwistów zezwolenie D.O.K., od szeregowych do lat 26 zezwolenie P. K. U., od nieletnich zezwolenie rodziców lub opiekunów.

Dla uzyskania paszportu ulgowego for malności są trudniejsze i ściśle określone rozporządzeniem z dnia 27 lutego r. b.

Podania o paszporty należy składać w łódzkim starostwie grodzkiem (dawniej komisariat rządu).

Wizy na wyjazd zagranicę lub powrót do kraju ojczystego cudzoziemców wydaje starostwo grodzkie o ile nie posiadają oni wiz udzielonych przez konsulaty polskie zagranicą. (b)

**Kolonje letnie dla dzieci w Romanowie.****Magistrat łódzki nabył nową posiadłość ziemską.**

Magistrat obecny prowadzi politykę skupywania podmiejskich terenów zdrowotnych by przedewszystkiem powiększyć majątek miasta i zapewnić najbliższej ludności pobyt w miejscowościach odznaczających się czystym i zdro

wem powietrzem. Chodzi tu przedewszystkiem o dzieci robotnicze.

Między innymi od dłuższego czasu Magistrat prowadził pertraktacje w sprawie nabycia wielkiej 55-cio morgowej posiadłości ziemskiej na linii Łódź—Aleksandrow obok Kochanówka.

W dniu onegdajszym została spisana punktacja. W skład posiadłości wchodzi 7-mio morgowy ogród owocowy o drzewostanie 15-letnim, 5 morgów parku z drzewem iglastem. Posiadłość odznacza się wysoką kulturą, w ogrodzie znajduje się wieża ciśnieni i hydranty. Zabudowania gospodarcze utrzymane są w stanie wzorowym.

Na terenie majątku znajdują się dwie wille, jedna składająca się w 8-ii, druga z 10-ciu izb mieszkalnych oraz staw rybny. Magistrat postanowił ziemię na bytą oddać do dyspozycji Wydziału Opieki Społecznej, który zorganizuje na niej kolonje letnie dla dzieci najbardziej potrzebnych naszego miasta. Zostaną wzniesione pawilony, gdzie zamieszka kilkadziesiąt dzieci pozostających na pełnym utrzymaniu miasta. Wydział plantacji miejskich będzie się opiekował drzewostanem i konserwacją posesji.

W związku z powyższem w dniu wczorajszym udał się do Romanowa, tak bowiem zwie się nowonabyty majątek—ławnik Wydziału Opieki Społecznej Purtał, aby dokonać szczegółowej inspekcji.

**NOWY ZARZĄD POLSKIEGO CZERWONEGO KRZYŻA.**

Odbyło się w Warszawie posiedzenie Komitetu Głównego Polskiego Czerwonego Krzyża, na którym dokonano wyborów nowych władz naczelnych P. C. K. Zostali wybrani ponownie: pp. Henryk hr. Potocki (prezes), inż. Włodzimierz Kryński i Zygmunt Zaborowski (wiceprezes) i Anna Paszkowska (sekretarzem generalnym).

Do Zarządu Głównego P. C. K. weszli także: pp. Władysław hr. Jezierski, gen. Witold Horodyski i dyr. Antoni Wieniawski.

**KRWAWA MIAZGA NA SZYNACH.**

Gdy tramwaj podjazdowy znalazł się przed domem nr. 166 przy ul. Aleksandrowskiej rzucił się nagle pod koła jakiś młody mężczyzna.

Tramwaj natychmiast zatrzymano, lecz z pod kół wydobyto już tylko zmasakrowane zwłoki samobójcy. Okazało się, iż jest to Władysław Kurzawa, lat 19, zam przy ul. Engla nr. 6. (b)

**B. inspektor więzienia na ławie oskarżonych.****Lekkomyślność ojca licznej rodziny.**

W dniu wczorajszym Sad Okręgowy w Łodzi pod przewodnictwem sędziego Illnicza, w asystencji sędziów Komarnickiego i Ławacza, rozpatrywał sprawę 36-letniego Michała Krukowskiego, b. inspektora więzienia przy ul. Kopernika w Łodzi, oskarżonego o przywłaszczenie rzeczy i pieniędzy złożonych w depozycie więziennym. W świetle zeznań świadków i aktu oskarżenia sprawa przedstawia się jak następuje:

W marcu 1927 r. inspektor więzienny Michał Krukowski został przeniesiony w drodze służbowej z Radomia do więzienia w Łodzi. Naczelnik więzienia przy ul. Kopernika, Eugeniusz Umgelter, polecił inspektorowi Krukowskiemu prowadzenie działu administracyjnego.

W zakres tego działu m. in. wchodziło prowadzenie księgi depozytowej więźniów. Depozyty więźniów wraz z księgami mieściły się w specjalnej żelaznej kasie, wmurowanej w ścianę w kancelarii więzienia. Klucz od kasy otrzymał inspektor Krukowski, drugi zaś klucz zapasowy, zgodnie z przepisami, miał naczelnik więzienia, Umgelter. 17-go października 1927 r. Krukowski poprosił naczelnika Umgeltera o zwolnienie go ze służby, celem załatwienia formalności w P. K. U. Następnego dnia Krukowski do służby się nie stawił i nie nadesłał żadnego wyjaśnienia. Gdy na trzeci dzień nie zgłosił się do więzienia naczelnik Umgelter wydelegował komisję dla sprawdzenia, czy depozyty są w porządku. W kasie znaleziono tylko 95 zł. 46 gr., księgi zaś depozytów wykazywały, że winno się znajdować 1227 zł. 35 gr. Nadto ustalono, że 31 więźniów, odbywających kare pokwitowało odbiór 157 zł. 91 gr., która to suma nie została im przez Krukowskiego wypłacona. Przy sprawdzaniu depozytów rzeczowych stwierdzono również brak papierosnic srebrnej. Krukowski zabrał także rewolwer skarbowy systemu „Mauser”, wartości 90 zł. oraz teke skórzana.

Naczelnik Umgelter powiadomił o przy

właszczeniu Ministerstwo Sprawiedliwości oraz urząd prokuratorski przy Sadzie Okręgowym w Łodzi. Za Krukowskim wdrożono pościg. Poszukiwania nie dały narazie rezultatu. Dopiero w dniu 19 listo pada, zgłosił się Krukowski do sędziego śledczego na powiat łódzki i oddał się do dyspozycji władz sądowo-śledczych.

Na śledztwie, jak również na przewoździe sądowym Krukowski do winy się nie przyznał, oświadczając, iż kilka dni przed ucieczką stwierdził w kasie depozytowej więzienia brak 1000 zł., szukając przeto funduszy dla pokrycia rzekomo zaginionej w tajemniczych okolicznościach sumy, wyjechał w rodzinne strony, gdzie spodziewał się otrzymać pieniądze. Gdy mu się to nie udało, sam oddał się w ręce władz.

Na przewoździe sądowym przesłuchano cały szereg świadków, którzy zeznali, że Krukowski prowadził hulastw tryb życia i bywał w różnych podejrzanych lokalach. Świadek Janusz Moraczewski, starszy dozorca więzienny w Brześciu nad Bugiem, zeznał, że w listopadzie ub. r. tj. w czasie, kiedy za oskarżonym zarządono już pościg, Krukowski pożyczyl od niego 25 zł., dając mu w zastaw rewolwer systemu „Mauser”.

Po przesłuchaniu świadków zabrał głos prokurator Chawłowski, który wno sił o zastosowanie w stosunku do oskarżonego surowego wymiaru kar. Powództwo stawiło na rzecz skarbu państwa o 150 zł. popierał inspektor więzienia Marzantowicz.

Obrońca oskarżonego apl. adw. Kosakowski wnosil o łagodny wymiar kary, gdyż oskarżony jest ojcem dość licznej rodziny.

Po naradzie sąd ogłosil wyrok, które go moca 36-letni Michał Krukowski b. in spektor więzienia w Łodzi uznany został winnym przywłaszczenia powierzonych mu z urzędu pieniędzy i skazany na 1 rok 6 miesięcy domu poprawy. (p)

Najszlachetniejszy i jedynie prawdziwy  
**COGNAC**  
Joseph Gallin - Martel  
rok założenia 1819.

### Większa część robotników fabryki mebli „Wojciechów” przystąpiła do pracy.

Z Kamińska donoszą.

Jak się dowiadujemy, sytuacja w fabryce „Wojciechów” uległa poprawie; przystąpiło już do pracy 210 ludzi, wkrótce zaś i reszta otrzyma robotę.

Płace są obniżone nieznacznie, przy czym należy dodać, iż podobno zarząd fabryki dotychczas dopłacał przy wyrobie jednego krzesła — 50 groszy, aby móc wytrzymać konkurencję z innymi fabrykami mebli, musiało nastąpić obniżenie płacy.

### UROCZYSTOŚCI ROZWOJOWE.

W dniach 27 i 28 maja r. b. odbędzie się w Warszawie w lokalu własnym przy ul. Żórawiej nr. 2 IX Walny Zjazd Delegatów Towarzystwa „Rozwój”. Uroczystość XV-lecia istnienia Towarzystwa i poświęcenie sztandaru Sekcji Młodych Rozwojowców.

Zarząd Główny Tow. „Rozwój” serdecznie zaprasza na uroczystości wszystkich swoich sympatyków i przyjaciół.

Na żądanie wysyłamy program uroczystości.

### EWIDENCJA „ORLAT”.

Kapituła odznaki honorowej „Orleta” postanowiła w przypadające 10-lecie obrony Lwowa w tym roku zmienić dotychczasową odznakę, tem więcej, iż obecna jest już zupełnie wyczerpana. Ze zmianą odznak i dyplomów przeprowadzi Ewidencja „Orlat” równocześnie ścisłą weryfikację tak, że od tej chwili odznaczenie powyższe będą mogli posiadać jedynie osoby rzeczywiście do tego uprawnione. Tylko te odznaki będą ważne, które na stronie odwrotnej będą miały wybitą napis „Ewidencja Orlat” — liczbę porządkową i odpowiedni gmerk, zaś dyplomy okrajała czerwona pieczęć. Ze względu na ściśle określony termin wymiany odznak i dyplomów, należy zgłoszenia skierowywać pod adresem: „Ewidencja Orlat”, Lwów, ul. Koralknicka L. 4, parter.

### POŻAR W FABRYCE BRACI ZAJBERTÓW.

W dniu wczorajszym wybuchł pożar w wielkiej przedalni Braci Zajbertów przy ul. Suwalskiej 6. Wskutek nadmiernej tarcia wytworzyły się iskry w szarpacu, od których zapaliła się przedzia.

Ogień rozszerzał się z gwałtowną szybkością, wobec czego zalewano straż ogniową. Na miejsce przybyły oddziały I i II straży, które przystąpiły do energicznej akcji ratowniczej. Po upływie 50 minut pożar został zlikwidowany. Straty narazie nie obliczone. (p)

### RADA SPOŻYWCÓW.

ex) W dniu 31 b. m. odbędzie się w Warszawie plenarne posiedzenie Rady Spożyców. Na porządku dziennym obrad Rady znajdują się: 1) Sprawozdanie z działalności Komisji Głównej Rady Spożyców; 2) rozprawa d-ra Biegeleisena na temat: „Polityka aprowizacyjna Czechosłowacji”; 3) referat naczelnika wydziału aprowizacyjnego M. S. W., p. Szwabego p. t. „Plany w dziedzinie polityki zbożowej na rok 1928/29; 4) wolne wnioski.

## 200,000 tych wozów w ciągu 2-ech lat wypuszczono na rynek światowy

z 21 najw. już dziś wysokocennymi i efektywnymi udoskonaleniami, pomimo obniżonych cen

OD DWUCH lat zaledwie jest w użyciu już 200,000 tego zdumiewającej konstrukcji sześciocylindrowego, typu smochodów, ku zupełnemu zadowoleniu posiadaczy.

Najnowszej konstrukcji Pontiac Six na 1928 r. wykazuje 21 najważniejszych udoskonalień i nowości:

12% silniejszy napęd dzięki podniesieniu kompresji, hamulec automatyczny na 4 koła, chłodnica o przeciwnych ssotach.

Chłodzenie oliwy w karterze miernik benzynowy.

Oto kilka zaledwie przytoczonych z 21 udoskonalień.

Zechciejcie spróbować próbnej podróży na ostatniego typu Pontiac-Händler.

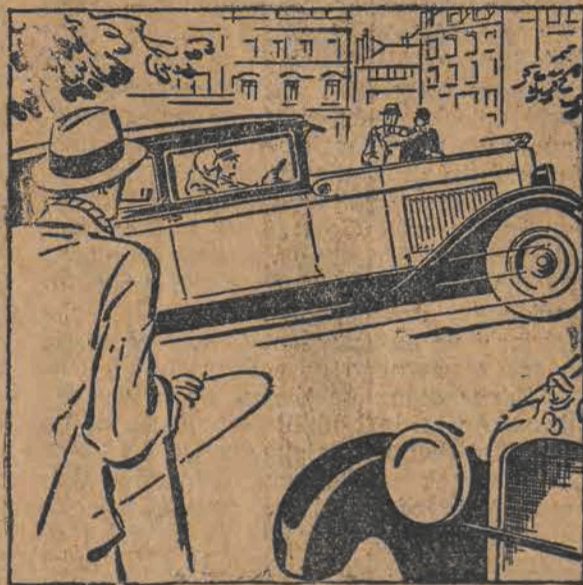
## PONTIAC SIX

GENERAL MOTORS INTERNATIONAL A/S

### Co dziś usłyszymy z głośnicy radioaparatu?

Środa, 23-go maja.

Warszawa, 1111 m. — 12.00 Sygnał czasu, hejnał z wieży Mariackiej w Krakowie, komunikat lotniczo-meteorologiczny, nad program; 15.00 Komunikaty: meteorologiczny, gospodarczy, samorządowy, nad program; 15.20 Przerwa; 16.00 Odczyt p. t. „Najodpowiedniejsze zawody dla dzieł czat kończących szkołę powszechną” (z cyklu odczytów organ. przez Min. W. R. i O. P.) wygłosi Emilia Zdzisławska; 16.25 Nad program i komunikaty; 16.40 Skrzynka pocztowa; korespondencje bieżąca omówi dr. Marian Stępowski; 17.05 Przerwa; 17.20 Odczyt Min. Komunikacji; 17.45 Program dla dzieci. Transmisja z Krakowa; 18.15 Koncert w wykonaniu orkiestry P. R. pod dyr. Józefa Ozimilskiego; 18.55 Przerwa; 19.05 Komunikat rolniczy; 19.15 Rozmaitości; 19.35 Odczyt z cyklu „Wycieczkowe wskazówki krajoznawcze” p. t. „Wycieczki na wybrzeżu” wygłosi p. Stanisław Lewicki; 20.00 Odczyt p. t. „Humor rzymski” wygłosi prof. Gustaw Przychocki; 20.30 Koncert kameralny, poświęcony twórczości Hugo na Wolfa; 22.00 Sygnał czasu, komunikat lotniczo-meteorologiczny; 22.05 Komunikaty P. A. T.; 22.20 Komunikaty: policyjne, sportowe, nad program.



Salon Samochodowy

Zygmunt Omowski i S-ka

ŁÓDŹ, ul. Piotrkowska nr. 150 tel. 29-40 i 72-40.

## KURIER SPORTOWY.

### Mistrzostwo szermiercze Armii Polskiej.

Por. Kuźnicki zajął czwarte i piąte miejsce.

Kraków. W ciągu dni 18 — 20 maja przewijała się przez Kraków moc szermierzy, rozgrywających doroczny turniej szermierczy o mistrzostwo armii polskiej. Udział w nim brali reprezentanci wszystkich oddziałów, które mogą tylko poszczycić się tem, iż liczą w swym gronie cenniejszą jednostkę szermierczą.

Zawody rozgrywano w dwóch grupach: oficerskiej i podoficerskiej i we wszystkich trzech broniach, t. j. szabli, szpadzie i florecie.

Wyniki są następujące: szpada (grupa oficerska): 1) por. Laskowski (mistrz W. P.), 2) kpt. Segda, 3) kpt. Baran, 4) por. Małysko, 5) por. Zabielski i 6) por. Koprowski.

Szpada (grupa podoficerska): 1) Zagadki, 2) Wierzba, 3) Szelestowski, 4) Łabedziowski, 5) Pieczyński i 6) Hoffa.

Floret (grupa oficerska): 1) kpt. Segda, 2) por. Laskowski, 3) Nycz, 4) por. Kuźnicki, 5) ppor. Suski, 6) Krzywda i 7) Ogarzewski.

Floret (grupa podoficerska): 1) Zagadki, 2) Wierzba, 3) Szelestowski, 4) Grzegorek, 5) Hoffa i 6) Buczak.

Szabla (grupa oficerska): 1) Nycz, 2) Laskowski, 3) Segda, 4) Zabielski, 5) Kuźnicki.

Szabla (grupa podoficerska): 1) Zagadki, 2) Wierzba, 3) Adamski, 4) Szelestowski, 5) Grzegorek.

W ogólnej kombinacji (t. j. szabla i szpada) mistrzem armii polskiej został por. Laskowski (Centralna szkoła gimnastyki i sportów w Poznaniu), który zdobył 11 punktów, po nim kroczy na drugim miejscu kpt. Segda (Szkoła Żandarmerji Grudziądz) z 9 punktami, potem i

dzie por. Zabielski (Szkoła G. i S. w Poznaniu). W kombinacji w grupie podoficerskiej najlepsze rezultaty osiągnęli: 1) Zagadki, 2) Wierzba i 3) Szelestowski.

Po ukończeniu zawodów odbyła się Akademia Szermiercza z udziałem szeregu zawodników, poczem wygłosił przemówienie dowódca 6 dyw. piech. gen. Smorawiński, który rozdał też nagrody. Na wyróżnienie zasługują oprócz uczniów fochmistrza Linnemanna, także uczniowie centralnej szkoły gimnastyki i sportów, pozostający pod kierunkiem por. Laskowskiego oraz por. Kuźnicki z Łodzi. Wyróżnili się także i nasi reprezentanci na Olimpiadę w pięcioboju nowoczesnym, w rzedzie nich i kpt. Baran, który niespodziewanie odniósł taki sukces, jak zwycięstwo nad kpt. Segdą w szpadzie 2:0. Ppor. Suski i wachim. Grzegorek otrzymali nagrody za najpiękniejsze walki.

Z przykrością stwierdzić należy wadliwą organizację tej przepięknej imprezy sportowej, olbrzymie przerwy w wykonywaniu programu, brak wykwalifikowanych sędziów a przedewszystkiem bezstronności wywarło na widzach niekorzystne wrażenie. Dzielnie spisał się łodzianin por. Kuźnicki, który przy większej sympatii sędziów zająłby z pewnością drugie miejsce. Zawodnik ten znajduje się obecnie w doskonałej formie, włada bronią w pięknym stylu. Należałoby jaknajrychlej pomyśleć o trenerze, a wówczas Łódź dumna będzie ze swego reprezentanta.

K.

### Budowa boisk sportowych po wsiach.

Rząd powołał do życia wielką — obejmującą cały kraj organizację, poświęconą wychowaniu fizycznemu i przysposobieniu wojskowemu. Fakt ten został wywołany nie tylko koniecznością samoobrony, ale degeneracją rasy ludzkiej w okresie powojennym. Walka więc z brakami w dziedzinie wychowania fizycznego naszej młodzieży jest wielkim postulatem w dziedzinie odrodzenia narodowego — jedyną z najważniejszych prac u podstaw na szczytach państwowości. Zadaniem komitetów W. F. i P. W. będzie dążenie do popierania usiłowań w kierunku podniesienia fizycznej ogółu i zdrowia.

Oprócz tego całkowite zrealizowanie hasła „Naród pod bronią” w jego najszlachetniejszym znaczeniu — jest dzisiaj obowiązkiem każdego narodu, dążącego do zachowania swego bytu. Zrealizowanie całkowitego tego postulatu wymaga zgodnego i harmonijnego wysiłku ze strony wszystkich warstw społeczeństwa. Powinniśmy dążyć do tego, ażeby armia stała się kadrami dla całego narodu, zorganizowanego w P. W. i W. F. w chwili niebezpieczeństwa. Najważniejszym jednak zadaniem Stowarzyszenia P. W. i W. F. jest wychowanie moralne przyszłych obrońców Ojczyzny w łączności z wysiłkiem szkół oraz innych stowarzyszeń kulturalnych.

Równolegle jednak z hartowaniem ducha obywateli trzeba hartować i ich ciało. W tym wypadku pomoc i rady wójtów, materialna pomoc rad gminnych i samorządów miejskich jest niezbędna dla dalszego rozwoju prac P. W. i W. F. Kwestja budowy boisk przez gminy wiejskie i miejskie jest koniecznością, są to warsztaty, niezbędne dla wychowania fizycznego młodzieży. I słusznie twierdzą Amerykanie, że „boisko, założone dziś, czyni zbędny wiezień i szpital, które zamierzamy budować jutro.”

W sprawie powyższej odbyło się w inicjatywy p. starosty Rzewskiego zebra-

### Teatr, muzyka i sztuka.

#### TEATR MIEJSKI

W odpowiedzi na liczne zgłoszenia ze strony publiczności, dyrekcja Teatru Miejskiego zaprosiła Józefa Węgrzyna jeszcze na dwa dodatkowe występy. Tak więc znakomity wykonawca „Don Juana” wystąpi w tej porywającej kreacji w sobotę o godz. 4 po południu i w niedzielę o godz. 3 i pół. Ceny miejsc: w sobotę od 50 gr. do 5 zł. w niedzielę od 50 gr. do 6 zł.

„Małgorzata z Nawarry” z Jadwigą Smorską dana będzie dziś, t. j. w środę, jutro i w piątek, poczem artystyka wraca do Warszawy do przerwanych zajęć filmowych. Ceny zredukowane: od 75 gr. do 7 zł.

#### PREMJERA „NIEUCHWYTNEGO”.

W sobotę Teatr Miejski daje premierę głośnej na scenach zagranicznych angielskiej komedii detektywistycznej H. Wallace’a p. t. „Nieuchwytny” albo „Tajemnica Scotland Yardu”.

Jest to ten rodzaj sztuki teatralnej, który aktualnie cieszy się nieprawdopodobnym wprost powodzeniem na scenach amerykańskich, a stamtąd coraz silniej przenika na sceny europejskie zyskując poczytność zarówno wśród najszerzych sfer publiczności, jak i wśród wybredniejszych melomanów teatralnych.

Reżyseruje Artur Kwiatkowski. W rolach głównych Irena Horecka, Zofia Tatarakiewiczówna, J. Bonecki, Brodmiewicz, Chodecki, Fabiński, Krzemieński, Winawer i Ziembiński. Kasa zamawiań rozpoczęła od wczoraj sprzedaż biletów.

#### TEATR KAMERALNY

Dziś, jutro i do soboty włącznie arcywesoła kapitałnie grana krotoczwila Hennequin’a „Códziennie o 5-iej” z Jankowską, Grywińską, Horecką, Krotktem, Mrozińskim, Szubertem i Zniczem Początek o godz. 9 wieczorem. Ceny zredukowane.

#### TEATR POPULARNY.

Dziś i codziennie do piątku włącznie o godz. 8.20 wieczorem opera komiczna w 4 aktach „Dzwony kornewilskie” w wykonaniu całego zespołu wokalnego i liczego chóru.

W nadchodzące Zielone Świąta Teatr Popularny urozmaica repertuar przegładem operetek, na który złożą się „Giri-Giri”, „Krysia Leśniczanka”, „Wesoła wdówka” i „Kornewilskie dzwony”.

#### TEATR W SALI GEYERA.

W nadchodzące święta wstawionym będzie dramat sensacyjny osnuty na tle przewrotu w Rosji dostosowany do sceny przez St. Gozdawę-Wiecheckiego.

### Siatkówka i koszykówka w harcerstwie.

H. K. S. i dr. im. Kilińskiego mistrzami.

Ostatnio na boisku Gimnazjum im. Piłsudskiego, odbył się zapowiadany turniej harcerskich drużyn męskich o mistrzostwo Harcerstwa Łódzkiego w siatkówkę i koszykówkę, zorganizowany staraniem drużyny im. pułk. Jana Kilińskiego, pod ogólnym kierownictwem p. Leona Andrzejewskiego.

W pierwszy dzień turnieju gra naogół słaba. Po wylosowaniu gry drużyny:

#### Siatkówka

Jagiello — H. K. S. 26:28.

Kiliński — Mickiewicz 30:6.

#### Koszykówka

Łukasiewski — Mickiewicz 7:4.

Jagiello — H. K. S. 20:11.

W drugim dniu w finałowych rozgrywkach wystąpiły drużyny:

#### Siatkówka

H. K. S. — Kiliński 30:15.

#### Koszykówka

Kiliński — Jagiello 18:14.

Jagiello — Łukasiewski 30:17.

Kiliński — Łukasiewski 26:14.

Po rozgrywkach komisja przyznała tytuł mistrza na rok 1928/29 w koszykówkę drużynie im. pułk. Jana Kilińskiego, tytuł mistrza na 1928/29 rok w siatkówkę Harcerskiemu Klubowi Sportowemu.

Zwycięskie drużyny nagrodzono żetonami i dyplomami. Drugie miejsce w koszykówkę zajęła drużyna im. Wł. Jagiello.



# EXPRESS HANDLOWY

„Kurjer Łódzki”.

Środa, 23 maja 1928 r.

„Kurjer Łódzki”.

## Problem twórczości w dziedzinie techniki. PRAWA WYNAŁAZCY.

Do kogo należy wynalazek?

ex) W Niemczech wywiązała się na łamach prasy codziennej i fachowej gora ca dyskusja na tle pytania: do kogo należy wynalazek? W kwestji tej zabierali głos zarówno inżynierowie, chemicy, fizycy, jak lekarze, geologowie, przedstawiciele wszelkich możliwych zawodów, a również i reprezentanci kół przemysłowych, oraz rządu.

Kwestja szczególnie paląca nie tylko w Niemczech, gdyż w tym lub innym zakresie i nateżeniu istnieje ona wszędzie, a gdzie rozwój przemysłu zwłaszcza zdraża szybkimi krokami.

„Dzisiaj, tak jak rzeczy stoja u nas, pisze sekretarz związku techników niemieckich, wynalazek inżyniera należy do przemysłowca. Kto naprzykład zwrócił uwagę na niesłychana zaiste notatkę radcy kolejowego, inżyniera Schultze, iż wynalazek swój, odnoszący się do łożysk osi wagonowych, musiał z urzędu oddać władzom kolejowym! Tak więc wynalazca musi oddać swój pomysł firmie, w której pracuje, ta zaś melduje patent na swoje nazwisko, wykorzystuje wynalazek, wynalazca zaś musi się uważać za szczęśliwego człowieka, jeśli otrzyma w nagrodę gratyfikację, lub podwyżkę pensji. W rezultacie wynalazcy nie otrzymują nic, a cały zysk zgarniają ci, którzy wynalazek eksploatują. Nowsze prawodawstwo angielskie przyznaje prawa wynalazcy, nie temu, kto zgłasza się z prośbą o wydanie patentu, lecz samemu wynalazcy. Co prawda większość prawodawstw, a również i angielskie przyznaje wynalazcy tylko tytuł i honor, ale nie gwarantuje mu wynagrodzenia za jego odkrycie. Wyjątek stanowi w tym kierunku ustawa austriacka z 2 lipca 1925 r., która reguluje pewien udział wynalazcy w zyskach, osiąganych przy eksploatacji wynalazku”.

Dalej przytacza autor referatu przykład wynalazcy znanego środka odontologicznego — „Odoln”, który otrzymał od fabryki 250 marek za swój wynalazek, na którym owa fabryka zarobiła miliony.

Na te argumenty odpowiadał w imieniu związku przemysłowców niemieckich radca prawny, Oppenheimer, twierząc, iż inżynier, o ile chodzi o wynalazki w przemyśle, nie może mówić o „swym” wynalazku, albowiem firma, w której on pracuje daje w tym wypadku kapital, środki i możliwość pracy. Dotychczasowe sposoby wynagrodzenia za wynalazki są jedynie możliwe w przemyśle, albowiem przemysł nie mógłby nabywać zgóry wynalazków ze względu na zbytne obciążenie finansowe.

Znakomity chemik, profesor Freundlich, wyraża wręcz przeciwną opinię. „Śluszem jest, iż ogół ma prawo do korzystania z dobrodziejstw wynalazków; ale i wynalazca powinien mieć prawo do życia. Dzisiaj nie ma on tych praw. Wynalazca Alizaryny w r. 1868-ym, prof. Gräbe, musiał za grosze odstąpić komu innemu na własność swój wynalazek i zmarł w ostatniej nędzy”.

Odmienne znów stanowisko w tej sprawie zajmują lekarze. Prof. dr. Drygałski np. wyraża opinie, iż nauki nie można eksploatawać przemysłowo, wynalazków zaś naukowych nie można ochraniać prawnie na korzyść wyłączną wynalazcy. Winny one służyć ogółowi. „Zresztą, twierdzi dr. Drygałski, odkrywca staje się głośny w kołach fachowców i usługi jego zostają wnet ocenione. Ku temu służy właśnie fachowa prasa medyczna”.

Z pewną korektywa powtarza to samo prof. dr. Kraus, który uważa, iż nauka musiałaby się cofnąć w swym rozwoju, gdyby prawa wynalazcy zostały jak ściśle ujęte w możliwość ich wzywania. „Ale, dodaje dr. Kraus, należy jed-

nak zapewnić wynalazcy spokojny byt i utrzymanie, co jest rekompensatą za usługę, wświadczoną ogółowi”.

Przedstawiciele rządu, w osobie ministra oświaty Rzeszy, Beckera oraz pruskiego ministra opieki społecznej, Hirt-siefera, uznają słuszność zadań wynalazców i pośrednio dają wyraz krytyce argumentów i stanowiska kół przemysłowych, których opinia w całej tej sprawie jest de facto najbardziej decydująca i stanowi oś dyskusji.

Minister Becker mówi: „Nie chcę wdawać się w rozważania na temat ce-

lowości i słuszności argumentów, wysuniętych przez obie strony, stwierdzam jednak, iż obowiązkiem zarówno rządu, jak i ogółu, jest zapewnienie opieki i poparcia wynalazcom i badaczom, których praca służy interesom ogółu. Tam, gdzie pomoc państwa okazuje się nie wystarczająca, muszą pośpieszyć z pomocą zainteresowane sfery”. (przemysł?)

Minister Hirtsiefer wyraża opinie, iż wynalazcy, których prace przyczyniają się do rozwoju nauki i zwiększenia sumy korzyści społecznych, winni mieć prawo do korzystania z części zysków, jakie da-

## Emigracja z całego kraju zmalała — z Łodzi wzrosła. Znaczny wzrost emigracji pozaeuropejskiej.

W dalekie kraje w poszukiwaniu pracy i chleba wyjeżdżają przeważnie rolnicy.

Emigracja z Polski w r. 1927 w związku z poprawą sytuacji gospodarczej i spadkiem bezrobocia znacznie zmalała. Wyjątek jednak, jak to zilustrują poniższe dane, stanowi tutaj województwo łódzkie, które w dalszym ciągu posiada wielu głodnych i nieszczęśliwych, którzy poza granicami kraju, a niejednokrotnie i poza oceanem szukają pracy i chleba.

Ogółem biorąc, gdy w r. 1926 wyemigrowało 167.509 osób, to w r. 1927 tylko 147.614. Spadek emigracji dał się szczególnie silnie zauważyć w ośrodkach przemysłowych, z wyjątkiem jednak województwa łódzkiego, gdzie nastąpił wzrost liczby emigrantów około 10 proc. Wzrost emigracji, poza województwem łódzkim, nastąpił jedynie w czterech rolniczych województwach wschodnich: wileńskiego, nowogródzkiego, poleskiego i wołyńskiego, przyczem dotyczył on wyłącznie emigracji pozaeuropejskiej. Liczba emigrantów w roku 1927 przedstawiała się według województw następująco: województwo: Łódź 44.391, Kielce — 21.817, Lwów — 14.457, Tarnopol — 11.592, Poznań — 9160, Warszawa-miasto — 3375, Warszawa województwo — 5139, Kraków — 8074, Wołyń — 5932, Białystok — 5156, Lublin — 4302, Stanisławów — 4160 Polesie — 3768, Wilno — 2654, Pomorze — 1434, Śląsk — 657.

Emigracja europejska wykazuje w r. 1927 ze wszystkich województw prócz łódzkiego, spadek, emigracja zaś pozaeuropejska wykazuje wzrost ze wszystkich województw z wyjątkiem wojew. warszawskiego z Warszawą, łódzkiego, i białostockiego. W sumie emigracja europejska zmniejszyła się ze 117.613 do 89.427 osób. Emigracja zaś pozaeuropejska wzrosła z 49.893 do 58.187 osób.

W emigracji europejskiej decydująca rolę odgrywają, jak wiemy, dwa kraje: Francja i Niemcy. Otóż w 1927 roku emigracja do Francji ogromnie zmniejszyła się, powodując spadek ogólnej liczby emigrantów do krajów Europy, mimo, że emigracja sezonowa do Niemiec wykazała dość poważny wzrost. Podział emigrantów europejskich według kraju przeznaczenia przedstawiał się następująco: Francja — 16.211, Niemcy — 68.779, Belgja — 1086, inne kraje — 3351.

Emigracja pozaeuropejska wykazuje dwa główne kierunki: do Kanady i Argentyny. Do tych krajów właśnie emigracja w 1927 roku najsilniej wzrosła. Poza to wzrosła poważnie emigracja do Brazylii i — w pewnym stopniu — emigracja do Stanów Zjednoczonych Ameryki Półn. Natomiast gwałtownie zmniejszyła się emigracja do Palestyny. Kierunki emigracji pozaeuropejskiej były w ostatnich dwóch latach następujące: Ameryka Północna — 32.204, w tem:

Kanada — 22.031, Stany Zjednoczone Ameryki — 9397.

Ameryka Południowa — 24.422, w tem Argentyna — 20.189, Brazylija — 3376 osób.

Azja — 917, w tem: Palestyna — 840. Inne części świata — 644.

Charakterystycznym zjawiskiem jest, że liczba emigrantów płci żeńskiej przewyższała w roku 1927 liczbę emigrantów płci męskiej. Dotyczy to wyłącznie emigracji europejskiej, głównie w związku z sezonową emigracją robotnic rolnych do Niemiec.

W emigracji pozaeuropejskiej przeważają znacznie mężczyźni. Kobiety w znacznej części należą tu do grupy towarzyszących członków rodziny.

Dominującym wyznaniem emigrantów w r. 1927 było wyznanie rzymsko-katolic

kie, zwłaszcza, jeżeli chodzi o emigrację europejską. W emigracji pozaeuropejskiej liczba emigrantów wyznania rzymsko-katolickiego była największa, lecz stanowiła tylko 39 proc. ogólnej liczby emigrantów, bardzo poważne bowiem odsetki emigrantów stanowili emigranci wyznania mojżeszowego (Argentyna, Ameryka Północna, Palestyna), grecko-katolickiego oraz prawosławnego.

Decydującym elementem wśród emigrantów czynnych zawodowo był w roku 1927 element rolniczy, zwłaszcza wśród emigracji europejskiej, inne zawody stanowiły tylko drobne odsetki. Wśród emigrantów do krajów pozaeuropejskich poza rolnikami poważniejszy odsetek stanowili jedynie zatrudnieni w przemyśle (12 proc.).

(10.)

## KONJUNKTURA W ŁODZI. Rynek bawelniany.

ex) Na łódzkim rynku wyrobów bawelnianych w ciągu ostatniego tygodnia nie nastąpiła żadna poprawa sytuacji, a nawet przeciwnie, ruch skurczył się w branży tej do minimum. Jakkolwiek przypuszczano ogólnie, że wobec zbliżających się świąt, zapotrzebowanie znacznie się zwiększy szczególnie na rzeczy gotowe, to jednak marne pogody spowodowały, że do tranzakcji dochodziło w wyjątkowo jednym wypadkach.

Wskutek słabego zapotrzebowania, w większości fabrykach pozostały na składach większe partie towarów wybitnie leżących, co stanowczo będzie miało ujemny wpływ na ukształtowanie się sytuacji na przyszłość. Z towarów, które cieszyły się jeszcze pewnym zapotrzebowaniem wymienić należy jedynie materiały całoroczne, jak brenty, pościelowe, recznikowe i t. p.

Wypłacalność klientów jest narazie jeszcze zadawalająca, co pozwala nieco optymistycznie zapatrywać się na najbliższą przyszłość. Należyte wywiązywanie się ze swych zobowiązań kupców flumaczyć należy, w pierwszym rzędzie tem, iż lata 1926 i 1927 w manufakturze upłynęły pod znakiem bardzo pomyślnym, z zysków osiągniętych więc jeszcze w tych latach czerpią obecnie kupcy, celem wykupienia swych zobowiązań. Jak długo to jednak jeszcze potrwa, trudno przewidzieć, nie można sobie bowiem wyobrazić, by każdy kupiec posiadał aż tak duże zasoby gotówkowe, osiągnięte w latach dobrej konjunktury, by przy takim zastoju, jak obecnie, mogli dłuższy czas dokładać.

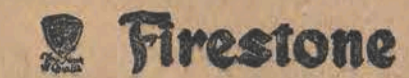
Jeżeli chodzi o warunki pokrycia, to

w dalszym ciągu obowiązuje w branży manufaktury bawelnianej pokrycie wyłącznie wekslowe z terminem dochodzącym do 6 nawet 7 miesięcy. O pokryciu choć częściowo wekslowem wogóle już obecnie się nie mówi. Sytuacja taka spowodowała, iż wszyscy dostawcy mają zapelnione portfele wekslowe, których nie mogą zużyć, są bowiem weksle te albo zbyt długie, albo też niepewne.

Według słów poszczególnych hurtowników, na zwiększenie się ruchu w branży bawelnianej jeszcze w dniach najbliższych niema co liczyć. Jedynym dniem targowym w tym tygodniu bowiem może być tylko środa, w dniu tym więc mogą ewentualnie przyjechać do Łodzi kupcy z najbliższej prowincji, ci zaś mają jeszcze tak poważne niesprzedane zapasy towaru, iż stanowczo nie zechcą się w dalszym ciągu angażować zakupując serie że partie towarów.

Jakkolwiek surowiec bawelniany podrożał w stosunku do cen obowiąż. w tygodniu ub. bardzo znacznie, to jednak nie odbiło się to zupełnie na cenach towarów bawelnianych, ceny te z powodu fatalnej konjunktury albo zostały zupełnie bez zmiany, a zdarzało się nawet, iż sprzedano niektóre partie materiałów po cenach tańszych, byle tylko pozbyć się nagromadzonych zapasów. Ustalenie cenników na najbliższy sezon zimowy uzależnione jest całkowicie od konjunktury, która o ile ulegnie minimalnej nawet poprawie spowoduje stanowczo wyższe cen. w przeciwnym razie ceny najprawdopodobniej ukształtują się w granicach cen z zimowego sezonu zeszłorocznego.

Adhal.




KRÓLOWA  
OPON

### Jednolite ceny mebli. Powstanie specjalnego syn- dykatu.

ex) Jak się dowiadujemy, w najbliższym czasie zostaje uruchomiony na terenie Polski z siedzibą w Warszawie syndykat obejmujący wszystkie krajowe fabryki mebli.

Syndykat ten przystąpi do kartelu międzynarodowego, a to celem ułatwienia sobie konkurencji na terenie międzynarodowym.

Ostatnio zwiększa się stale eksport za granicę polskich mebli giętych, które jednakże napotyka na poważną konkurencję na rynkach światowych.

Kartel międzynarodowy ustali jednolite ceny dla wszystkich krajów eksportujących meble i ponadto wprowadzi kontyngenty dla poszczególnych syndykatów krajowych.

### POLSKI WĘGIEL DLA ROSJI SOWIECKIEJ.

ex) W ostatnich dniach Polska sprzedała Rosji sowieckiej 24.000 t. węgla bunkrowego, przeznaczonego na potrzeby statków rybackich. Pierwszy transport tego węgla w ilości 2 statków wyjdzie z Gdyni w pierwszych dniach czerwca drogą morską do Archangielska.

Wzajemnie za sprzedany węgiel, Polska zobowiązała się nabyć w Rosji odpowiednie partje tytoniu.

### Kryzys włoskiego eksportu towarów włókienniczych na Bliski Wschód.

ex) Włoski przemysł włókienniczy w dalszym ciągu przechodzi kryzys z braku zagranicznych rynków zbytu. Jeden z dotychczasowych głównych rynków — Kraje Lewantu — znajduje się pod znakiem silnej konkurencji francuskiej, czeskosłowackiej, niemieckiej i japońskiej, skutkiem czego eksport włoski poniósł tam dotkliwą stratę. Głównym powodem braku zdolności konkurencyjnej towarów włoskich są wysokie frachty włoskiej marynarki handlowej, podniesione jeszcze przed okresem stabilizacji lira i dotąd nie obniżone mimo znacznej wyższości kursu waluty włoskiej. Jako ilustrację zwyczajnych frachtów włoskich należy zacytować fakt, że w I półroczu 1925 r. fracht wynosił od 0,5 do 1 proc. kosztów własnych eksportera, obecnie zaś stosunek ten podniósł się do 3 — 4 proc. Włoskie linie okretowe nie starają się zabezpieczyć pełnego ładunku statkom w obie strony, co się rzadko obecnie we flocie włoskiej zdarza, lecz liczą na subwencje rządowe, którymi są obficie zasilane. Stąd pochodzi pewna bierność tych przedsiębiorstw i brak wzajemnej konkurencji co do stawek frachtowych, gdyż deficyt wynika z obrotów pokrywa rząd. Obecnie towarzystwa włoskie z dniem 1 czerwca obniżają o 10 proc. stawki frachtowe w kierunku wschodnim dla wszystkich artykułów produkcji włoskiej o 20 proc. dla włoskich towarów włókienniczych. Wzajemnie za to rząd włoski przyznał towarzystwom dodatkowe subwencje na pokrycie deficytu.

### Z Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi.

## „Uliczne dyskonto” doprowadziło firmę do ruiny.

Dnia 21 maja 1928 r. wpłynęło podanie Moszka Chila Müllera i Joela Gutglasa, w którym proszą o ogłoszenie im upadłości, powołując się na okoliczności, typowe dla drobnych przedsiębiorstw. Müller i Gutglas prowadzili przy ul. Zawadzkiej 17, handel trykotażami i galanterją. W ciągu 1927 roku wielu z odbiorców zawiesiło wypłaty i firma petentów w drodze przymusowej regulacji odebrała jedynie nieznaczną część swoich należności. Masowe upadłości spowodowały zmniejszenie możliwości sprzedaży, w związku z dużą konkurencją i brakiem kredytu wytworzyło nader trudną sytuację finansową petentów. Dla uzyskania gotówki zmuszeni byli korzystać z „ulicznego dyskonta”, co ostatecznie doprowadziło ich do ruiny. Wobec tego złożyli podanie o ogłoszenie upadłości, nie chcąc narażać wierzycieli na większe straty. Do podania załączyli bilans, wykaz wierzycieli, weksle protestowane i odpisy protokołów układowych.

Dnia 22 maja r. b. Sąd Okręgowy w Łodzi w wydziale handlowym pod przewodnictwem sędziego okr. Wacława Zalkowskiego, w asystencji sędziów handlowych Goldstadta i Fabrykanta rozpoznał wyszczególnione powyżej podanie i po rozpatrzeniu złożonych do sprawy dokumentów, z uwagi na to, że żądania petentów zostały należycie uzasadnione, postanowił na zasadzie odnoszących artykułów ogłosić upadłość Moszkowi Chilowi Müllerowi i Joelowi Gutglasowi, chwile

otwarcia upadłości oznaczyć tymczasowo na dzień 1-go marca 1928 r., zamianować kuratorem upadłości apl. adw. Stefana Glattera, nakazać opieczętowanie kantoru, składów, kasy, zbioru dokumentów, rejestrów, papierów, ruchomości i rzeczy upadłych oraz współników, gdziekolwiek się one znajdują, dokonać publikacji wyroku zgodnie z przepisem art. 457 kod. handl., uskutecznić wpis w rejestrze handlowym na zasadzie dekrety o rejestrze, wyrok opatrzyć rygiem tymczasowej wykonalności, odpis wyroku za komunikować prokuratorowi przy Sądzie Okręgowym w Łodzi.

### DALSZE ZMNIEJSZENIE SIĘ BEZROBOCIA.

ex) Według danych państwowych urzędów pośrednictwa pracy ostatnie tygodniowe sprawozdanie z rynku pracy za czas od 5 do 12 maja r. b. wykazuje 144.327 bezrobotnych, zarejestrowanych w PUPP., w tym 32.974 bezrobotnych kobiet. W stosunku do zeszłego tygodnia bezrobocie zmniejszyło się o 4171 osób. Znaczniejsze zmniejszenie bezrobocia nastąpiło w okręgach PUPP.: Warszawa o 500 osób, powiat warszawski o 258, Włocławek o 105. Łódź o 1322, Kielce o 254. Kraków o 131, Biała o 559, Białystok o 161, Grodno o 300, Wilno o 157, G. Śląsk o 513, Ostrów o 114; wzrost bezrobocia nastąpił w okręgu PUPP. Kalisz o 113 osób, Radom o 161, Łwów o 185.

### NOTOWANIA ZŁOTEGO POLSKIEGO w dniu 22 maja 1928 roku.

Londyn za 1 funt szterl. 43.51—53.50.  
Za 100 złotych: Zurych 58.15, Berlin 46.55—46.95, wypłaty telegraficzne na Warszawę 46.72 i pół — 46.92 i pół, Poznań 46.70 — 46.90, Wiedeń czeki 79.54 — 79.82 banknoty 79.40 — 79.80, Praga 378.40.

### Z GIELDY ŁÓDZKIEJ.

Na wczorajszym zebraniu giełdy łódzkiej zawarto następujące transakcje:  
Dolary zł. 8.895.  
Tendencja utrzymana. (ah)

### GIELDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 22 maja (Pat.)

### Notowania oficjalne.

Gotówka:

Dolary 8.89 — 8.91 — 8.87

### Czeki:

Holandia 359.80

Kopenhaga 239.25

Londyn 43.53

N. York 8.90

Paryż 35.11

Praga 26.41 i pół

Szwajcaria 171.84

Sztokholm 239.25

Sztokholm 239.25

Sztokholm 239.25

Sztokholm 239.25

Sztokholm 239.25

Sztokholm 239.25

Sztokholm 239.25

Sztokholm 239.25

Sztokholm 239.25

Sztokholm 239.25

Sztokholm 239.25

Sztokholm 239.25

Sztokholm 239.25

Sztokholm 239.25

Sztokholm 239.25

Sztokholm 239.25

Sztokholm 239.25

Sztokholm 239.25

Sztokholm 239.25

Sztokholm 239.25

Sztokholm 239.25

Sztokholm 239.25

Sztokholm 239.25

Sztokholm 239.25

Sztokholm 239.25

Sztokholm 239.25

Sztokholm 239.25

Sztokholm 239.25

Sztokholm 239.25

Sztokholm 239.25

Sztokholm 239.25

Sztokholm 239.25

Sztokholm 239.25

Sztokholm 239.25

Sztokholm 239.25

### AKCJE

Notowano w złotych.

Bank Dyskontowy 133.50, 134.50

Bank Handlowy 117.—

Bank Polski 175.—, 181.50, 181.—

Bank Zachodni 34.50

Bank Zarobkowy 85.50

Elektr. Dąbrow. 100.—, 97.—

Ma i Świątko 200.—, 198.—, 200.—

Firley 76.—, 75.—, 74.50

Lazy 9.—

Wysoka 164.—, 170.—

Węgier 100.—, 99.—

Nobel 37.—

Lilpop 43.50, 43.—

Modrzejów 49.50, 49.25

Norblin 205.—, 217.—

Ostrowieckie: Serja A. 152.50, Serja B. 142.—, 139.—, 140.—

Parowozy 49.—, 51.—, 50.—

Polick 11.25

Rohm 17.—

Rudzki 56.—

### GIELDA LONDYŃSKA.

Londyn, 22 maja (PAT).

### Notowania końcowe.

New-Jork 4,88,25 Holandia 12,09,87

Francja 124,02 Belgja 34,965

Włochy 92,69 Niemoy 20,897

Szwajcaria 26,326 Danja 18,195

Szwecja 18,195 Norwegja 18,222

Praga 164,75 Helsingfors 193,98

Wiedeń 31,70 Warszawa 48,60

### GIELDA PARYSKA.

Paryż, 22 maja (PAT).

### Notowania końcowe.

Londyn 124,02 N. Jork 25,40

Belgja 354,60 Hiszpanja 425,60

Włochy 133,90 Szwajcaria 489,75

Danja 681,00 Praga 75,80

Norwegja 679,00 Holandia 1024,75 1/2

### GIELDA GDAŃSKA.

Gdańsk, 22 maja (PAT).

Zamknięcie notowań końcowych w guldach gdańskich  
100 złotych polskich 57,39—57,53  
Telegraficzna wypłata:  
na Berlin 122,447—122,808  
na Warszawę 57,36—57,59  
czek na Londyn 2,01

### Ceny na targach łódzkich.

W dniu wczorajszym ceny artykułów spożywczych na rynkach łódzkich kształtowały się następująco:

Nabiał: kilogram masła śmietankowego od 7 zł. do 7,40; kg. masła osiekowego 5,60 do 6 zł.; kg. masła solonego do smażenia 5,40 do 5,60; mąka 1. sortu 1,90 do 2,30; mąka 2. sortu 1,70 do 1,90; kg. sera 1,20 do 1,40; kg. twarogu od 90 gr. do 1 zł.; litr śmietany słodkiej 1,80 do 2 zł.; litr śmietany kwaśnej zbieranej do 2 i pół zł.; litr mleka słodkiego 40 do 45 gr.

Drób: kura od 5 — 7, do 9 złotych; kurczak od 3 i pół do 5 zł.; kaczka od 5 do 9 zł.; goś od 10 do 14 zł.; indyk od 16 do 19 złotych.

Ziemiopłody: kg. ziemniaków 15 — 18 gr.; kg. buraków 20 — 25 gr.; kg. marchwi 22 — 25 gr.; ziemniopłody w hurcie (cena za 100 kg.: kopiec) ziemniaki od 14 — 15 zł.; buraki 17 — 19 zł.; marchew 20 — 22 zł.

Ogrodowa: kg. grochu 80 — 1,40 zł.; kg. fasoli 90 — 1,20 zł.; boku 80 — 90 gr.; kg. kapusty zwykłej 60 — 70 gr.; główka kapusty włoskiej od 80 — 1,00 zł.; kg. cebuli 60 — 80 gr.; pieczek włoszczyzny 15 — 20 gr.; pieczek szparagów 1,30 — 1,75 zł.; kg. szawaru 80 — 1,00 zł.; kg. szpinaku 2 zł. ogórki inspektowe sprzedawano w cenie od 1 do 2,50 zł. za sztukę.

Owoce: kg. jabłek kompotowych 2 — 2,50 zł.; kg. jabłek do jedzenia 3 — 5 zł.; kg. suszonych grzybków 18 — 22 zł.; sznurerek suszonych grzybków sprzedawano w cenie 2 — 3 zł.  
Ruch na rynkach słaby.

### Na srebrnym ekranie.

#### „CASINO”.

#### „WYKOLEJENI”.

(Miłość nad brzegami Nowy).

Produkcja „Sow-kina” powstała i rozwinęła się w błyskawicznym tempie. Rząd sowiecki, dając sobie doskonałe sprawę z całej doniosłości roli jaką odgrywa kino w życiu współczesnym, nie skąpi na tę gałęź sztuki funduszy, w rezultacie czego powstał szereg doskonałych obrazów, mogących konkurować nie tylko z produkcją europejską, lecz i amerykańską.

Jednakże słabą stronąomal, że nie wszystkich filmów sowieckich, jest to, że artyzmu służy jedynie, jako środek do propagowania idei komunistycznej, a uprzejmie narzuca tendencja psuje wrażenie artystyczne całego obrazu.

Istnieje naturalnie szereg wyjątków, do których w pierwszym rzędzie należy zaliczyć takie obrazy, jak: „Iwan Groźny”, „Dekabryści”, „Cay i poeta”, „Zwycięstwo kobiety”, „Kellner z restauracji Jar” i wreszcie słynny już na całą Europę obraz p. t. „Wykolejeni” czyli „Miłość nad brzegami Nowy”, wyświetlany obecnie z wielkim sukcesem w kino-teatrze „Casino”.

Pod względem mistrzowskiej reżyserii i głębi, jak również i pod względem zasadniczej idei, obraz ten jest arcydziełem wielkiej miary. Zawrotnie emocjonująca akcja trzyma widza od początku do końca w ogromnym napięciu. Na poziomie mistrzowskiej reżyserii stoi wspomniana gra aktorska, pod względem techniki obraz ten przewyższa wszystko, co film rosyjski dotychczas dał.

#### KINO - TEATR „SPLENDID”.

„RAJ NA ZIEMI” oraz „TAJEMNICE GABINETU RESTAURACYJNEGO”.

System programów składanych, stosowany od pewnego czasu przez dyrekcję kino-teatru „Splendid” jest mile widziana przez publiczność łódzką innowacja, o ile sądzić można z zapełnionej widowni kina.

Ułożenie efektownego programu składanego nie jest rzeczą łatwą, znacznie trudniejszą od „przyczepienia” jedno lub dwa-aktowej farsy „nad programowej” do wieloaktowej części przedstawienia.

W tym wypadku bowiem jedynie do tej drugiej części przywiązuje się wagę, natomiast numer „nadprogramowy” przyjmuje się z pobłażaniem. Inaczej przedstawia się kwestja, gdy stwarza się „podwójny program składany” we właściwym tego słowa znaczeniu, gdy wszystkie części traktujemy z jednakowym „szacunkiem”. Taki program musi być błyskotliwy różnorodnością wywołanych wrażeń, barwny, urozmaicony, w przeciwnym razie znudzi monotonością.

Pod tym względem „Raj na ziemi” oraz „Tajemnice gabinetu restauracyjnego” są jakby dla siebie stworzone, uformowane, urozmaicony humorze i wdzięku.

## Słynne na cały świat

### miejscowości kuracyjne i odpoczynkowe

Pensjonaty, internaty dla dziewcząt i chłopców. Cena całkowitego pensjonatu dla dzieci 140 fr. szw. dla dorosłych 150 fr. szw. obowiązująca dla 4 miejscowości kuracyjnych, przy zmianie miejscowości co tydzień. — Referencje przeszło 1000 rodzin. Prospekty za zwrotem porta.

### Biuro Pensjonatów Pestalozzi

(Federation Internationale des Pensionnats Europeens)  
Budapeszt, V. ul. Alkotmány 4. L.  
(Telefon: Terez 242-36).

### Miejscowości kuracyjne i odpoczynkowe:

Na Węgrzech: Budapeszt, Siefek. W Szwajcarii: Genewa, Lozanna, Neuchatel, Lucerna, Montreux, Zurych, Lugano, St. Moritz. We Francji: Paryż, Deauville, Trouville, Biarritz, Aix-les-Bains, Grenoble, Evian (nad jeziorem Genewskim) Chamonix. Na Riwierze francuskiej: St. Raphael, Cannes, Nica, Juan-les-Pins, Monte-Carlo, Mentona. W Anglii: Londyn, Cambridge, Brighton, Folkstone. We Włoszech: San-Remo, Nervi, Wenecja, Bordighera, Abazzia, Riccione, Rzym, Neapol, Palermo, Meran. W Austrii: Wiedeń, Zell-am-Zee, Linz, Innsbruck, Salzburg, W Niemczech: Berlin. W Belgii: Ostenda. W Afryce: Algier, Tunis.

W miejscowościach, oznaczonych \*, znajdują się stałe internaty dla dziewcząt i chłopców (także dla dorosłych) otwarte przez cały rok. Natomiast inne pensjonaty w miejscowościach kuracyjnych otwarte są jedynie w lipcu, sierpniu i wrześnie.

Podróże zbiorowe korzystają ze zniżki (25—50 proc). Bezpośrednie extra wagony Pullmanowskie. Ceny internatów w czasie roku szkolnego (od 15 września) 110 fr. szw. miesięcznie,

LUONA

Dziś sensacyjna premiera!

Wspaniały świąteczny program!

„MOCARZ ŚWIATA”

(Świat bez broni)

Wielki dramat współczesny na tle rozwiązania problemu światowego pokoju.

W rolach głównych potęgi ekranu

Paweł Wegener, Margareta Scholn, Hanni Reinwald, Erich Kaiser-Titz i Chińczyk Nien - Són - Ling

Orkiestra symfoniczna pod kierunkiem p. M. LIDAUERA. Ceny miejsc popularne. Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 gr. i 1 zł. Początek seansów o godz. 4-ej po poł., w soboty, niedziele i święta o godz. 1 m. 30, ostatniego o godz. 10 w.

Kapelusze męskie

Najnowsze fasony i kolory najlepiej nabyć można w Magazynie kapeluszy i czapek p. f. LE CHAPEAU Jerzy Goepfert

Plotkowska 107. UWAGA: Wszelkie reperacje uskutecznia się punktualnie.

Wosk Johnsona

(Johnson's Wax) Płyn lub Pasta

Poleruje podłogi, parkety, linoleum, meble itp. szybko i dokładnie, pozostawiając twardą, lśniąca antyseptyczną powierzchnię.



Do nabycia w składach aptecznych, w sklepach elektrotechnicznych, radiospętków, naczyń kuchennych, w mydlarniach i w składach mebli.

Przedstawiciel: Tow. Przemysłowo-Handlowe ZAWBOR Sp. z o.o. Warszawa, Czackiego 3/3



ZOPPOTY powszechnie znany Hotel Metropol. Dokładnie odświeżony posiadający bieżącą wodę i własną windę. OTWARTY w czwartek dnia 24 maja 1928 roku. Hugo Werminghoff

Magistrat m. Łodzi. poszukuje w centrum miasta dużego i widnego lokalu składającego się z 4-5 sal (względnie cały dom) na szkołę miejską.

Wolna posada! Poszukuje się zdolnego ekspedjenta-sprzedawcę do piwa za dobrom wynagrodzeniem.

Która z pań pożyczyci od 3,000 do 5,000 złotych na odpowiedni procent i dobrą gwarancję może otrzymać w pewnej firmie, dobrą posadę kasjerki lub ekspedjentki.

Szwejsowanie połamanych — wytartych części maszyn gospodarczych — oraz maszyn fabrycznych, samochodowych i rolniczych.

WINA i MIODY najlepszej jakości poleca po cenach umiarkowanych Wytwórnia win F. Wislickiej.

Ogłoszenie Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi. Stanisław Stopczyński, zam. w Łodzi przy ul. Konstantynowskiej 51.

Ogłoszenie Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi. Bronisław Pingiel, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Południowej nr. 20.

Ogłoszenie Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi. Stanisław Stopczyński, zam. w Łodzi przy ul. Konstantynowskiej 51.

Ogłoszenie Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi. Stanisław Stopczyński, zam. w Łodzi przy ul. Konstantynowskiej 51.

DR. MED. SOMMER ul. 6 Sierpnia (Benedykta) 16 chor. skórne w eneryczne, dróg mocz. i kobiece

Dr. med Niewiański Stankiewicz 34. Choroby skórne i weneryczne. Naświetlanie lampą kwarcową.

Dr. J. PIK Włocławska 57. Chor. nerwowe i wewnętrzne. Psychiczne leczenie cierpiących duchowo-nerwowych.

Dr. med. DATYNER Urolog choroby nerek pęcherza i dróg moczowych.

Dr. P. BRAUN Południowa 23. Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych.

DR. MED. ERKERT Kilińskiego 143. Choroby weneryczne, skórne i dróg moczowych.

M. KOŁODZIEJSKI, Andrzeja 3. poleca w dużym wyborze: krawaty od złotych 1.50 do najwyższego gatunku

Centralna lecznica zębów 86 Piotrkowska 86. Tel. 38-27. Plombowanie i wprawianie zębów. Ceny podług taksy.

Technik budowlany potrzebny od zaraz na zastępstwo. Zgłoszenia osobiste ze świadectwami St. Główno, koło Łowicza.

SZKŁO OKIENNE ornamentowe, surowe oraz szklenie budowli po cenach niżej konkurencyjnych. J. Olejniczak, Główna № 14.

**GRAND-KINO**

**Dziś rewelacyjna premiera!**  
Orkiestra pod dyr. p. R. KANTORA. Początek seansów o g. 4.30, w soboty, niedz. i święta o 1-ej

**Najaktualniejszy dramat erotyczny p. t.**

**Ramon Nowarro**

niezapomniany bohater filmu „Ben-Hur” Alice Terry najpiękniejsza artystka świata.  
Nieopanowana zmysłowość, wzruszające sceny przedstawiające w wysoce artystyczny i subtelny sposób miłość dwojga kochających się ludzi. Dramat ten treścią swą i grą artystów porusza każdego widza do głębi duszy.

„PRZYJACIEL DOMU”

**SALA FILHARMONJI. Tel. 13-84**

**Warszawski Teatr dla dzieci.**

**Ostatnie dwa występy w sezonie bieżącym.**

**W niedzielę, dnia 27 maja oras w poniedziałek, dnia 28 maja 1928 r. o godz. 19-ej w pol.**

**W rolach głównych:**

Cudowne dzieci, ulubieńcy miłośników 9-letnia **MILKA ŁAZARÓWNA** 8-letnia **ZOSIA SZUBERLA**, **FENIA GERARDI** i inni

**Po raz pierwszy w Łodzi**

odegrane będą następujące komedyski:

**1. GŁUPI MACIUS**

Arcywesoła komedyski w 1 akcie R. Misiwicz.

**2. FIGLE KAJTUSIA** czyli Pani, Pan Sędzia i Kazio

Zabawna krotkość w 1 odsłonięciu Leopolda Świdrakiego

**3. KAJTUS NIE CHCE BYĆ PLOTKARZEM**

Komedyski pełna humoru w 1 akcie Stanisława Dwórnickiego

**4. WLAZŁ KOTEK NA PŁOTEK WIELKI BALET DZIECIĘCY**

układ baletmistrza Konrada Ostrowskiego

1. Kotek Zosia Szuberla
2. Palacyk Miłka Łazarówna
3. Poleciska komiczna Fenia Gerardi
4. Mazurek Zosia Szuberla
5. Kominarszyk Fenia Gerardi
6. Węgielka Fenia Gerardi
7. Colombina Miłka Łazarówna
8. Cyganatko Miłka Łazarówna
9. Laleciska Zosia Szuberla
10. Poleciska z piłką Fenia Gerardi

Bilety od 1 zł. do zł. 3.50 nabywać można w kasie Filharmonji codziennie od godz. 10.30 do 2-ej oras od 4-ej do 7-ej wiecz.

**Do wszystkich nerwowych!**

Nasze usposobienie, nasze uczucia życiowe, nasze twórczości i działania zależne są od pracy naszego mózgu. Brak energii, wyczerpanie sił, nerwica strachu i bezwładu, słabości, zmęczenie do życia, wógóle wyczerpanie nerwów, jest oznaką niedostatecznego działania nerwów. Jeżeli chcemy być zdrowymi, szczęśliwymi i czuć się dobrze, używajmy **Dr. Gerbard'a Oxylectin**.

Na ządanie wysyła się bezpłatnie próbkę Oxylectin. My dajemy możność do wzmocnienia nerwów i polepszenia swego stanu zdrowia. Ażby środek ten poznać, prosimy podać nam swój dokładny adres na pocztówce, a przesyłamy franko próbę tego środka wraz z opisem, pozem można w większej ilości zamówić środek ten od nas wprost, lub też w aptekach. O bezpłatną próbę prosimy do nas natychmiast napisać, ażeby nie zapomnieć. **Dr. Gerbard & Co., Gdańsk.**

**SOPOTY**

Polski Pensjonat! Halina, Nordstr. 73, nad samym morzem—pięknie położony, w ogrodzie kuchnia zdrowa, wykwinna, pokoje ładne, słoneczne z balkonami, widokiem na morze. Zgłoszenia na miejscu i w Warszawie, telefon 23 07.

**DOM**

**2 piętrowy i oficyna drewniana DO SPRZEDANIA** przy ulicy Wawelskiej Nr. 27. — Wiadomość: tel. 15-41, lub Zgierska Nr. 120. Skład drzewa. — — —

**Posadę sprzedawcy**

podróżującego w branży manufaktur bawełnianej z zarobkiem od 400 do 500 zł. mies. otrzyma ten, kto pożyczycy 15 do 20,000 zł. Procent do omówienia. Oferty sub. „Posada” do admin. nin. dziennika.

**Asthma Bronchitis**

Ządać bezpłatnego pisma objaśniał. Nr 9. **Dr. Hugo Caro G. m. b. H. Gdańsk.**

Do akt. Nr. 690/28.

Do akt. Nr. 127/28 r.

**OGłoszenie.**

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi STANISŁAW DULKOWSKI, zam. w Łodzi, przy ulicy Gdańskiej Nr. 6 na sędziastwie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 30-go maja 1928 r. od godz. 10-ej rano w Łodzi, przy ul. Cegielińskiej nr. 17 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do Chany Twerskiej i składających się z rozmaitych mebli, ocenionych na sumę 670 zł. Łódź, dn. 22-V-28 r. Komornik **S. DULKOWSKI.**

**OGłoszenie.**

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi STANISŁAW STOPCZYŃSKI, zam. w Łodzi przy ul. Konstancyńskiejskiej 51, na sędziastwie art. 1030 Ust. P. C. ogłasza, że w dniu 12 czerwca 1928 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Aleksandrowskiej pod nr. 41 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznej ruchomości należących do Artura Proppe i składających się z wozów, konia i 5 kadeł drewnianych oszacowanych na sumę zł. 1350.— Łódź, dn. 11/V-28 r. Komornik **S. Stopczyński.**

**Szyk Dziecięcy**

poleca eleganckie palatki, sukienki, ubranka, spłixozny oraz bieliznę dziecięcą. Ceny konfeksyjne. **Warunki dogodne. Szyk Dziecięcy.** Nowo-Cegielińska 5

**Zdolna Maniukurzystka**

potrzebna od zaraz Zakład fryzjerski **St. Nowacki** Piotrkowska 103.

**Ogłoszenia drobne.**

po 10 groszy za wyraz. Dla poszukujących pracy 5 gr. za wyraz. Najmniejsze ogłoszenie 50 gr.

**Nauka i wychowanie**

Autonowany naukowiec uczył lekcji, przysposabia do egzaminów. Miesięcznie 25 zł. Piotrkowska 71 m. 1. lewa ofl. i piętro. 3856

**Praca i usługi**

Najtańsze źródło zakupów mebli wyściełanych na raty i za gotówkę poleca w dużym wyborze zakłady tapicerski B-ci Gabalów. Nawrot 8 otomany, fotele klubowe, tapczany, kozetki i krzesła. Uwaga! Filii nie posiadamy.

**MEBLE.**

Dywany, Łośka metalowa, otomany, leżanki matyce patentowane i miękkie, krzesła giete, meble kuchenne, biurowe, biurka, biblioteki, szafki, Wieszaki, białe saloniki. W dużym wyborze poleca na raty Magazyn Mebli Wł. Romiszewskiego — Piotrkowska 116 i p. front, tel. 2161.

**Wapno lasowe**

4 letnie, 200 korcy; wóz dobry pojedynczy; plac przy ul. Napiórkowskiego 104 do sprzedania. Wiad. Napiórkowskiego 151 m. 10. Wilek Jan 3874

**Automobila**

Przebiegła na kołach 6-8 koni w dobrym stanie z kasażką i koncesją niedrogo sprzedam. Tamte motor nątowy 2-4 HP leżący, fabryki Wagnera z pełnym urządzeniem sarez do sprzedania. Pierwszy i drugi obiekt można obezrzeć w biegu W. Ottomański Leczyca Posnańska nr. 28. 3877

**Przedam karaku**

lowe pałto za 1100 zł. Hotel Mantuffel, Zachodnia 45, pokój 30. 3884

**Samochody osobowe**

Nowe i cięzarowe do wynajęcia Nowo-Zarawska 44 tel. 30-27

**Szkory na podszewki**

wy różnych gatunków i kopyta poleca A. Żelga. Ul. Piotrkowska 286 — Plac Reymonta.

**Oklep A. Thommè**

Nawrot 2 poleca w wielkim wyborze: Sukienki małe do komuni i jedwabne i etaminowe oraz ubranka dla chłopców, paltoci i t. p.

**Na wypłatę**

Eleganckie damskie piassze. Wełniane towary na palta i suknie. Crep-de-chine. Jedwabna popelina. Palta. Mesalina Poleca Leon Rubaszkin. Killińskiego 44.

**Na wypłatę**

Firanki na metry, odpasowane okna tiulowe, etaminowe. Kapry tiulowe, etaminowe Sztory. Rolełowe. Narzutki. Poleca Leon Rubaszkin. Killińskiego 44.

**Meble solidne**

nej roboty najtańszej kupuje się w firmie Przędzieli. Piotrkowska L. 108. 5381

**Magazyn obuwia**

Jan Janiec, ul. Andrzeja 24, poleca własnego wyroba obuwie mekkie, damskie, dziecięce, płócienne „Papega” spacerowe, sportowe. Sprzedaż podówczas staropiek.

**Biory mekkie, damskie, obuwie, swetry na wypłatę**

Piotrkowska 37, III wieżlce. I piętro.

**Na wypłatę Blat**

te towary. Purpur, Materacowe, Obrusy, Rezonki Koldry, Kapry, Chusteczki, Seierszczki, Zelniki. Chłodniki, odpinki poleca Leon Rubaszkin. Killińskiego 44.

**Na raty Tanio!**

Najdłuższe terminy Towary manufaktur, galanterie, obuwie, bielizna, towary, firanki, kapy, koldry, bielizna meška, damską poleca „Kredyt”. Nawrot 15. Uwaga! 1-sze piętro.

**Do sprzedania brylantowa powozka**

na ołnnych osiach, prawie nowa. Aleksandra 1 Maja Nr. 70. 3918

**Kupię dom w mieście**

gotówką 40 tysięcy zł. o t y c h. Łask. oferty p d „J. S.” do administracji. 3919

**Magazyn do sprzedania**

lipowa 71, wiadomość u doxercy.

**Moczarne sprzedam**

dam z powodu zmiany interesu z mieszkaniem i urządzeniem. Wiadomość Konstancyńskiejska 47, restauracja. 3917

**Wolno mieszkanie**

do sprzedania. (2 mieszkanie wolne) Mlynarska 81. 3923

**Potrzebna młoda dziewczyna**

do pomocy pani. Poludniowa 28, m. 15.

**Pracownik i uczeń fryzjerski**

potrzebny. Radwańska 2, Podstawczyńska 2. 3910

**Pracownik fryzjerski**

potrzebny na dobrych warunkach. Napiórkowskiego 45. 3909

**Żółta, łożka, masony**

z Siergi. Letanek, fotele klubowe, stół tremo, nośne szalki sprzedam tanio Główna 55, m. 46, oflcyjna prawa. 3899

**Potrzebna zdolna uczennica**

do pracy w drukarni. Ul. Sokołowa 27. Zięlińska. 3930

**Kłep ręczny s warstatem**

po kojem i kuchnią sprzedam zaraz. — Radwańska 11. 3905

**Powier damski okazje**

zynie do sprzedania. (Torpeda) — ul. Pomorska nr. 78, m. 10. 3896

**Takówka Ford karetki**

(model 1926) na chodzie w dobrym stanie zaraz z powodu wyjazdu do sprzedania. Ul. Piotrkowska nr. 48, I piętro, lewa oflcyjna. 3900

**Posady i prace.**

**Zachiarowane.**

Zofer dobry z kausą potrzebuje na takówkę. Orla 3, ofl. III piętro Koźmiński od 12—2 i 8 wiecz. 3867

**Potrzebne kompletne**

zł. panna do krawieczyzny. Warzyńskiego 3, m. 10. 3833

**Potrzebne uczenie**

praktykantki do pracowni sukien. Zawadzka 17, m. 26. Josińska. 3833

**Przesz otrzymać**

paszport Musier ukofczyć kursa fachowe korespondencyjne prof. Sekulowicza. Warszawa. Żółwia 42. Kursy wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisanie na maszynie, towaroznawstwa — angielskiego, francuskiego — niemieckiego.

**Po ukofczeniu swiadectwo.**

Zadajcie prospektów

**Potrzebni są za dobrem wynagrodzeniem**

zdolni i uszczliwi inkasenci do firmy Singer, Łódź, ul. Zgierska 56. Proszę zgłaszać się od g. 9 rano do g. 11. 3907

**Pracowników i gońców**

z warszawski poszukuje Kieras. Żeromskiego 91.

**Pracownik z dobrem**

gotowaniem i swiadectwem potrzebuje Rzgowska 15 sklep sportowy. 3925

**Potrzebna zdolna panna**

ipodreżna. Abramowskiego 31, prawa oflcyjna, parier (dawniej Gubernatorska). 3924

**Potrzebne panienki**

do hafu ręcznego. Gdańska 92, m. 2. 3926

**Potrzebny slusarz**

na giete i budowlane roboty do slusarni. Łąkowa 22. 3890

**Przyjmę spółnika**

malarski z gotówką 2 tys. zł. Oferty pod „Pline” Warszawa, Jasna 13/15. Scista dyskrecja zagwaran towana. Wybór olbrzymi. 3901

**Poszukiwane.**

Młody energiczny urzędnik bankowy po powrocie z wojska poszukuje posady. Referensje pierwszorzędne. Łaskawe oferty kierować pod „Bankowiec” 3868

**Majster tkacki na angielskie**

na posadzie poszukuje dodatkowej pracy, na 7 godzin dziennie Łaskawe oferty proszę składać do „Kurjera” pod „Pracowity”. 3887

**Matoni Suklennik**

zabłił kająteczkę wojskową, wydana w P. K. U. Sieradz 3902

**D o a k t o r . 6 4 5 - 7 8 5**

**Ogłoszenie.**

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi, Stanisław Stopczyński, zam. w Łodzi przy ul. Konstancyńskiejskiej 51, na sędziastwie art. 1030 Ust. P. C. ogłasza, że w dniu 12 czerwca 1928 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Aleksandrowskiej 41 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznej ruchomości należących do firmy „Artur Proppe” i składających się z mebli, fortepianu Konnia, wozów, kadeł, szafek, oszacowanych na sumę zł. 9355. Łódź, dnia 2/V-28 r. Komornik **S. Stopczyński.**

**Wolno mieszkanie**

na Przemysłowej 41, odbędzie się sprzedaż publicznie z udziałem publicznym. 3903

**Wolno mieszkanie**

na Koszuskami-park, ogrodo owocowy 3 pokoje, kuchnia weranda, ganek. Nabył produkty na miejscu. Wiadomość Piotrkowska 104 — Chreściński. Tow. Ochr. Kobit. 3903

**Wolno mieszkanie**

na Koszuskami-park, ogrodo owocowy 3 pokoje, kuchnia weranda, ganek. Nabył produkty na miejscu. Wiadomość Piotrkowska 104 — Chreściński. Tow. Ochr. Kobit. 3903

**Wolno mieszkanie**

na Koszuskami-park, ogrodo owocowy 3 pokoje, kuchnia weranda, ganek. Nabył produkty na miejscu. Wiadomość Piotrkowska 104 — Chreściński. Tow. Ochr. Kobit. 3903

**Wolno mieszkanie**

na Koszuskami-park, ogrodo owocowy 3 pokoje, kuchnia weranda, ganek. Nabył produkty na miejscu. Wiadomość Piotrkowska 104 — Chreściński. Tow. Ochr. Kobit. 3903

**Wolno mieszkanie**

na Koszuskami-park, ogrodo owocowy 3 pokoje, kuchnia weranda, ganek. Nabył produkty na miejscu. Wiadomość Piotrkowska 104 — Chreściński. Tow. Ochr. Kobit. 3903

**Wolno mieszkanie**

na Koszuskami-park, ogrodo owocowy 3 pokoje, kuchnia weranda, ganek. Nabył produkty na miejscu. Wiadomość Piotrkowska 104 — Chreściński. Tow. Ochr. Kobit. 3903

**Wolno mieszkanie**

na Koszuskami-park, ogrodo owocowy 3 pokoje, kuchnia weranda, ganek. Nabył produkty na miejscu. Wiadomość Piotrkowska 104 — Chreściński. Tow. Ochr. Kobit. 3903

**Wolno mieszkanie**

na Koszuskami-park, ogrodo owocowy 3 pokoje, kuchnia weranda, ganek. Nabył produkty na miejscu. Wiadomość Piotrkowska 104 — Chreściński. Tow. Ochr. Kobit. 3903

**Wolno mieszkanie**

na Koszuskami-park, ogrodo owocowy 3 pokoje, kuchnia weranda, ganek. Nabył produkty na miejscu. Wiadomość Piotrkowska 104 — Chreściński. Tow. Ochr. Kobit. 3903

**Wolno mieszkanie**

na Koszuskami-park, ogrodo owocowy 3 pokoje, kuchnia weranda, ganek. Nabył produkty na miejscu. Wiadomość Piotrkowska 104 — Chreściński. Tow. Ochr. Kobit. 3903

**Wolno mieszkanie**

na Koszuskami-park, ogrodo owocowy 3 pokoje, kuchnia weranda, ganek. Nabył produkty na miejscu. Wiadomość Piotrkowska 104 — Chreściński. Tow. Ochr. Kobit. 3903

**Potrzebny agent**

do sprzedaży wódek, likierów w Łodzi i na prowincji. Oferty do 1/VI Skrzynka pocztowa 359.

Poszukuje się koncesji na handel win i wódek w Łodzi. Oferty do 1/VI Skrzynka pocztowa 359.

**Handel win i wódek**

w Łodzi. Oferty do 1/VI Skrzynka pocztowa 359.

**Potrzebna Zdolna krawcowa**

do magazynu „Speltdom”, Piotrkowska 129, od godz. 1—4 po poł.

**Park „Sielanka”**

**Pabjanicka 59,**

OTWARTY, dla jazdy ŁÓDKAMI codziennie od godz. 1 w południe.

**Majstra**

do natychmiastowego objęcia zgrzeblak w przedsiębiorstwie bawelny poszukuje najlepsza spółka akcyjna. Oferty sub. „Fachowiec 1928” możemy składać do admin. tegoż pisma.

**Doktor H. Wołkowyski**

Zachodnia 57. Specjalista Chorób skórnych i wenerycznych. Leczenie lampą kwarcową. Przyjmuje od godz. 1—2 i 4—8 w niedz. i święta 11—1 Dla pań od 4—5 oddzielna poczekalnia.

**Na dogodnych warunkach!**

Rowery znany ch dobrych marek angielskich i niemieckich oraz części najtańszej i nądogodniej w firmie „DOBROPOL” Łódź, Piotrkowska nr. 73, w podwórzu. Przyjmujemy wszelkie reparacje oraz lakierowanie.

**Mieszkanie**

4 pokojowe z kuchnią telefonem odstąpię. Zgłaszać się Konstancyńskiejska 86 m. 5, od 1—30.